

CENA NUMERU

20 gr.

**PRENUMERATA:**  
Miesięcznie w  
Lwowie 4 zł 50 gr.  
i dostawo do  
domu i w całej  
Polsce przesył-  
ką pocztową 4 zł  
50 gr., zagranicą  
miesięcznie 6  
50 gr.

Dla urzędników  
państw. i nau-  
czycieli miesię-  
cznie 3 zł. 50 gr.

# KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja  
i Administracja  
ul. Ossolińskich 13  
Telefon redakcji  
18.

w nocy 29-19.  
Tel. adm. 32-19.  
Adres dla tele-  
gramów: Kurjer  
Lwowski, Lwów.  
Rękopisów nie  
zwraca się.  
Redaktor naczelny  
przyjmuje: od  
1-2 w południe.  
P. K. O. Nr.  
153.215.

Najlepiej czyści chemicznie, farbuje i pierze „Stella Illustra“, Lwów Marcina 15. TELEFON 16-30.

## Ingres Prymasa Polski.

Katowice, 30. 9. (PAT.) Uroczyste pożegnanie prymasa Polski, J. E. ks. biskupa Hłonda, odbędzie się w Katowicach 5 października b. r. na uroczystej akademii w teatrze. Ingres w katedrze gnieźnieńskiej przy relikwiarzach św. Wojciecha, odbędzie się 10 października, zaś ingres oficjalny w katedrze poznańskiej 17 października b. r.

Dziś!

i codziennie

Dziś!

W nowo otwartym wytwornym barze

## Kawiarni De la Paix

wspianą orkiestra Jazzbandowa przygrywać będzie do tańców prowadzonych przez znakomitą parę taneczną

Duet Renard

z wiedeńskiego pawilonu (Trocadero).

2925

## KONFERENCJA WICEMINISTRA KNOLLA Z P. WOJKOWEM.

Warszawa, 30. 9. (AW.) W związku z podpisaniem aktu o nieagresji i neutralności między Rosją a Litwą Korwieńska, podsekretarz stanu p. Knoll, w zastępstwie ministra Zalesskiego, zaprosił posła sowieckiego w Warszawie p. Wojkova na konferencję polityczną.

## ZMIANA RZĄDU W AUSTRJI.

Wiedeń, 30. 9. (AW.) W klubach parlamentarnych dano wyraz przekonaniom, że zmiana rządu w Austrii okazała się konieczna. W najbliższych dniach gabinet Ramečka ma się podać do dymisji. Nowy Rząd ma uformować b. kanclerz, Seipel.

## LLOYD GEORGE JEDZIE DO ROSJI.

London, 30. 9. (PAT.) L. George zamierza wyjechać na wiosnę do Rosji sowieckiej. Wizyta jego w Rosji będzie miała charakter ściśle prywatny.

## SPOTKANIE MUSSOLINIEGO Z CHAMBERLAINEM.

Rzym, 30. 9. (PAT.) Mussolini w towarzysztwie podsekretarza stanu ministerstwa spraw zagranicznych Grandiego, oraz szefa gabinetu markiza Pauluzzi, odjechał wczoraj wieczorem do Liworny, gdzie ma się spotkać z Chamberlainem, który przybył do portu Liworny na pokładzie swego jachtu „Delphin“.

## Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 30 września w Warszawie zł. 9.01, —w Krakowie zł. 9.015. — we Lwowie zł. 8.99.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej z dnia 30 września. Dolar. Transakcje 8.97. Sprzedaż 8.99. Kupno 8.95.

N. Jork. Transakcje 9.00. Sprzedaż 9.02. Kupno 8.98.

Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy. Warszawa 57.00; N. Jork 5.17 i 3/8; Londyn 25.1025; Paryż 14.65; Wiedeń 73.025; Praga 15.325; Włochy 19.4375; Belgia 14.10; Budapeszt 72.45; Sofia 3.7375; Holandia 207.25; Oslo 113.30; Kopenhaga 137.325; Sztokholm 138.35; Hiszpania 78.65; Bukareszt 2.68; Berlin 123.20; Belgrad 9.1425.

Pogielda nowojorska. Warszawa 11.09; Londyn 4.8525; Paryż 2.8375; Wiedeń 14.12; Praga 2.9625; Włochy 3.77; Belgia 2.725; Budapeszt 14.12; Szwajcaria 19.33; Sofia 0.72; Holandia 40.06; Oslo 21.89; Kopenhaga 26.53; Sztokholm 26.74; Hiszpania 15.21; Bukareszt 0.515; Berlin 23.8225; Belgrad 1.77.

# Kłeska rządu p. Bartla.

Sejm nie został rozwiązany. - Rząd podał się do dymisji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 30 września.

## ZAGADKOWE ZACHOWANIE SIĘ RZĄDU.

W przerwie między jednym a drugim posiedzeniem Sejmu, wśród licznie zgromadzonej na galeriach publiczności i w salach klubów poselskich i dziennikarskich, krążył zaczęły pogłoski o zagadkowym zachowaniu się Rządu.

P. premier Bartel udał się na Zamek, gdzie odbył dłuższą konferencję z p. Prezydentem Rzeczypospolitej Mościckim i Marszałkiem Piłsudskim. Powszechnie oczekiwano zapowiedzianego rozwiązania Sejmu. — Po zakończeniu konferencji na Zamku, na której omawiano sprawę ewentualnego dekretu p. Prezydenta, odbyło się posiedzenie Rady gabinetowej. Oficjalnego komunikatu o wynikach tego posiedzenia nie wydano. Wiadomo jedynie, że ministrowie Klarner, Kwiatkowski, Raczynski i Romocki

## SPRZECIWIŁI SIĘ ROZWIĄZANIU SEJMU.

Wobec przepisu umieszczonego w lipcu b. r. konstytucji, że rozwiązanie Sejmu nastąpić może dekretem p. Prezydenta jedynie na wniosek i za jednogólną uchwałą Rady Ministrów, opinia ta przeważała i zadecydowała o losach Sejmu.

## MOTYWY.

W sferach zbliżonych do Rządu utrzymują, że na taką decyzję włożył wzgląd na położenie gospodarcze Państwa i możliwość spadku naszej waluty, a nadewszystko niepewna sytuacja międzynarodowa. (Niemcy, Litwa).

Motywy te nie tłumaczą jednak zachowania się Rządu p. Bartla, który przez masę rządową od kilku dni uprawiał agitację przeciw Sejmowi,

grożąc rozwiązaniem.

Tymczasem Sejmu nie rozwiązano, mimo, że wszystkie motywy, jakie Rząd na usprawiedliwienie swej

## Dymisja rządu.

Po konferencji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z Prezesem Rady Ministrów zebrała się o godzinie 20 Rada Ministrów i postanowiła przedłożyć Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej

prośbę o dymisję. Prezydent Rzeczypospolitej dymisję

## Drugie posiedzenie Sejmu.

Punktualnie o godzinie 8.30 wieczorem, Marszałek otworzył posiedzenie Sejmu, oznajmiając, że bezpośrednią, iakkolwiek nieoficjalną wiadomością, że Rząd zgłosił dymisję. Dymisja została przyjęta. Wobec tego porządek dzienny tego posiedzenia stał się nieaktualny.

Poseł Poniatowski zauważył, że wniosek jego klubu o rozwiązanie Sejmu, nie mógł się stać nieaktualny z powodu tego, że Rząd się podał do dymisji.

Marszałek oświadczył na to, że w sprawie tak ważnej, jak rozwiązanie parlamentu, zawsze na całym świątynie Rząd wypowiedzi się, a dziś Rząd ten jest nieobecny. Niemniej Izba może rozważyć ten wniosek i w nieobecności Rządu.

Poseł Głabiński sprzeciwiając się wnioskowi posła Poniatowskiego podniósł, iż przez niedawną zmianę konstytucji pozbawiono Izbę prawa do rozwiązania się własną uchwałą. Pozatem byłoby rzeczą niewłaściwą aby Sejm miał oświadczyć wobec społeczeństwa, iż wina zametu ciąży nie na Rządzie, lecz na Sejmie. — Mówca zgłasza wniosek o odrocze-

decyzji podnosi, odstąpiły od kilku dni.

Jest to objawem wielkiej niekonsekwencji i słabości Rządu p. Bartla.

przyjął, powierzając dotychczasowym członkom Rządu dalsze sprawowanie swych funkcji.

Po posiedzeniu Rady gabinetowej, p. Marszałek Piłsudski udał się do Sulejówka, a wszyscy ministrowie do swych mieszkań.

nie tego punktu na następnym posiedzeniu.

Wniosek posła Głabińskiego został przyjęty.

Marszałek zamykając posiedzenie oświadczył, iż termin i porządek dzienny następnego posiedzenia będzie zakomunikowany później.

## KANDYDATURY.

W kuluarach sejmowych wymieniają jako kandydatów na premiera p. min.: Raczynski, Piłsudski i Bartel. Największe szanse ma kandydatura p. min. Raczynskiego lub utworzenie Rządu o charakterze lewicowym z Marsz. Piłsudskim na czele. Powtórzenie misji p. Bartłowi pomazczony, ma wedle panującej w kuluarach opinii bardzo małe szanse.

## REZYGNACJA WICEMARSZ PLUCIŃSKIEGO.

Warszawa, 30. 9. (PAT.) W dniu dzisiejszym wicemarszałek Sejmu p. Pluciński nadesłał na ręce marszałka Sejmu Rataja pismo, w którym donosi, że rezygnuje ze stanowiska wicemarszałka Sejmu, podając jako powód zły stan zdrowia.

# Dziennikarze czechosłowaccy we Lwowie.

Lwów, 1 października.

## Skład wycieczki.

Wczoraj rano przybyła do Lwowa pociągiem pospiesznym z Krakowa, wycieczka dziennikarzy czechosłowackich, która zwiedza Polskę na zaproszenie naszego ministerstwa spraw zagranicznych.

W skład wycieczki wchodzi najpoważniejsi przedstawiciele prasy czeskiej i słowackiej, pod przewodnictwem senatora Jiri Pichla, prezesa syndykatu czechosłowackich dziennikarzy. Przybyli pp.: Vaclav Svihovský, redaktor „Central European Presse”, dr. Frant. Hofman, sekretarz czechosł. Syndykatu dziennikarzy; dr. Jaromir Kopecky, redaktor „Ceske Slovo”; Vincenc Cervinka, redaktor „Narodni Listy”; Emil Cermak, dyrektor Agencji CTK; dr. Vincenc Charvat, redaktor „Pravo Lidu”; Olga Pastrova, redaktorka „Narodni Politika”; dr. Vaclav Fiala, redaktor agencji Central European Radio; Atos Finger, redaktor „Duch Casu”; dr. Jirf Hejda, redaktor „Ustredni tiskova kancelar”; senator Vaclav Zinak; Ing. J. A. Holman, redaktor „Tribuna”; Milan Janata, redaktor „Lidove Noviny” Brno; inż. Vlastimil Louda, redaktor tygodnika „Nova Praha”; Alois Martinek, redaktor „Moravsko-slezsky Denik” Mor. Ostrava; A. Parma, redaktor Wydziału prasowego Min. Spraw Zagranicznych w Pradze; Fr. Votruba, redaktor „Slovenska Politika” Bratislava; Vladislav Zamykal, redaktor „Nasinec” Olomouc; Zouhar Josef, atache prasowy Poselstwa Czechoslow. w Warszawie.

Wycieczce towarzyszą z ramienia Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie p. Żeliszewski oraz p. Czosnowski radca pos. polsk. w Pradze.

## POWITANIE NA DWORCU.

Na powitanie miłych gości zjawili się na dworcu liczni przedstawiciele miejscowych władz oraz prasy lwowskiej. M. in. przybyli: pp. wicewojewoda Eckhardt, wiceprez. Stahl, konsul czechosłowacki Stilić, prezes Syndykatu dziennikarzy lw. red. Fryling, prezes Tow. Dzien. Pol. red. Laskownicki, kom. miasta pułk. Haudek, prez. dyr. kolei Prachtel-Morawiański, dyr. policji Reinlender i w. in.

Gdy pociąg wiozący wycieczkę wjechał na peron orkiestra 26 p. p. odegrała po kolei hymny: czeski, słowacki i polski, poczem goście przeszli do salonów recepcyjnych, gdzie nastąpiło oficjalne powitanie.

Imieniem miasta witał przybyłych wiceprez. Stahl, imieniem województwa p. wicew. Eckhardt, imieniem lwowskich zrzeszeń dziennikarskich prez. Laskownicki, który w dłuższym przemówieniu nawiązał do pięknych tradycji współdziałania dziennikarzy polskich i czeskich oraz zakreślił dzisiejsze zadania prasy obu przyjaźnionych państw. Witali następnie gości: pułk. Haudek imieniem D. O. K. Lwów, konsul czechosłowacki p. Stilić, który wręczył swym redaktorom drogocenną dla nich pamiątkę: urnę, zawierającą garść ziemi z pod Zborowa, z mogiły poległych tam bohaterów śmiertcią 17 lipca 1917 r. 200 legionistów czeskich. W końcu przemówienia powitalne wygłosili p: dr. Wistocki, kustosz Ossolineum, imieniem klubu polsko-czeskiego oraz p. dyr. Distl im. tow. „Beseda”.

Imieniem przybyłych podziękował za powitanie senator Pichl, zapewnieniem o gorącej sympatii dziennikarzy czechosłowackich dla narodu i państwa polskiego, której dowodem jest chęć naoczego poznania stosunków panujących w Polsce i nawiązania bezpośredniego kontaktu z naszym społeczeństwem.

Następnie odbyło się śniadanie w sali restauracyjnej I. kl.

Dzięki staraniom red. Krzywego otrzymali uczestnicy wycieczki wszystkie dzienniki lwowskie, oraz bogaty zbiór publikacji, jak przewodnik po Lwowie, plan miasta, zestawienia statystyczne, opis instytucji lwowskich i t. d.

Powozami miejskimi w towarzystwie przedstawicieli prasy lwowskiej udali się goście do miasta i zatrzymali się

## pod pomnikiem Mickiewicza.

Tu przemówił w imieniu wycieczki krótkimi, serdecznymi słowy w języku polskim red. Cerny, wzywając do braterskiego zbliżenia się obu narodów w myśl hasła naszego wieszczka: „Miej serce i patrzaj w serce!” Delegacja czechosłowacka

## Współpraca Czechosłowacji z Polską.

Praga, 30. 9. (PAT.) „Ceskie Slovo” zajmuje się w artykule wstępnym wycieczka dziennikarzy czechosłowackich do Polski. Wielkie znaczenie — pisze dziennik — przypisujemy współpracy z Polską. Historia daje nam jasne linie wytyczne. Sąsiedztwo naszych narodów, powodowało nieraz chwilowe trudności, ale tem wyraźniej występowała konieczność wzajemnej współpracy, a trudności te potrafiłszy przezwyciężyć. Zeszloroczna umowa przy-

złożyła na stopniach wieniec z szarżami o barwach republiki czeskiej.

Dzięki prześlicznej pogodzie przejażdżka po mieście osiągnęła pełny efekt. Zwiedzono przede wszystkim Panoramę Raclawicką, której znaczenie objaśnił gościom kustosz muzeów miejskich art. mał. Harasimowicz. Na tle pawilonu, odfotografowano grupę wycieczkowców, goście zaś złożyli podpisy w księdze pamiątkowej. Wycieczkę na plac Targów Wschodnich zakończyło obejrzenie panoramy Lwowa ze wzgórza parkowego, oraz krótki przegląd pawilonów wystawowych.

## W IZBIE HANDL. I PRZEMYSŁ.

Po powrocie do miasta nastąpiła wizyta w Izbie handlowej i przemysłowej. W wielkiej sali powitał gości prez. Kolischer w imieniu największej izby w Polsce podnosząc potrzebę wzajemnego zbliżenia się obu państw i narodów na gruncie politycznym i ekonomicznym. Odpowiedział mu sen. Pichl, oraz p. Heyda, red. agencji prasowej UTK., który zwrócił uwagę na ożywiony ruch handlowy i przemysłowy w Polsce,

jacielska i arbitrażowa, daje nam silne podstawy do ścisłej współpracy. Ten program charakteryzuje politykę zagraniczną obu państw na forum międzynarodowym od czasu zawarcia wspólnej umowy. Ostatnim wyrazem tego było postępowanie obu delegacji w Lidze Narodów. Pogłębiając ten program to znaczy program wzajemnego poznania się i zrozumienia t. j. właśnie celem pierwszej zbiorowej wycieczki dziennikarzy czechosłowackich do Polski.

## Ostrze traktatu sowiecko-litewskiego nie jest skierowane przeciw Polsce.

Berlin, 30. 9. (PAT.) Demokratischer Zeitungsdienst ogłasza wywiad swego korespondenta z posłem litewskim w Berlinie Sidzikaukasem na temat rosyjsko-litewskiego paktu przyjaźni. Według oświadczenia posła, pakt ten, będący przypieczętowaniem stosunku przyznanego między Rosją a Litwą, ureguluje wszystkie kwestje sporne m. obu państwami. Poseł podkreślił z naciskiem, że układ ten nie zawiera ostrza przeciw państwom postronnym lub Lidze Narodów, co jeszcze raz podkreślić ma Rząd litewski w osobnej nocie do Ligi Narodów. — W najbliższych dniach zostanie m. Litwą a Sowietami podpisany układ handlowy, który treścią swą odpowiadać będzie rosyjsko-niemieckiemu układowi handlowemu.

Poruszając

## sprawę Wilna,

oświadczył poseł, że uważa za rzecz anormalną, aby między dwoma państwami, będącymi członkami Ligi Narodów, jak Polska i Litwa, miał

## Intrygi Litwy.

Kowno, 30. 9. (AW.) Urzędowa Agencja telegraficzna litewska donosi, że ze względu na to, iż nadeszły do Kowna świeże wiadomości o wojskowych przygotowaniach w Polsce polecił Rząd litewski swym dyplomatycznym przedstawicielem zagranicznym, aby wręczyli Rządowi,

na dal trwać stan wojenny. Zdaniem posła, naglącą jest konieczność zlikwidowania obecnego zatargu. Pakt, który obecnie jest zawarty, jak również inne pakt, których zawarcie ma niebawem nastąpić, mogą się przyczynić do powstania nowego Łocarna w północno-wschodniej Europie. Wówczas muszą się znaleźć środki i sposoby uporządkowania kwestji Wilna. Na wszelki wypadek jako drugi sposób rozwiązania pozostaje interwencja Rady Ligi Narodów. Poseł zaznaczył w końcu, iż według jego informacji, w najbliższych dniach będą również ukończone rokowania prowadzone od lat kilku między Lotwą i Estonją z jednej, a Rosją sowiecką z drugiej strony.

## CZICZERIN ZŁOŻY WIZYTE W KOWNIE.

Berlin, 30. 9. (PAT.) Korespondent „Asien - Osteurope - Dienst” dowiaduje się z Kowna, że Cziczerin w czasie podróży za granicę ma wstąpić również do Kowna.

jaki grom wycieczkowców miało sposobność zaobserwować, a jaki wskazuje na gospodarczy rozmach Polski. Goście zwiedzili wytworne apartamenty Izby, oprowadzani przez prezydium i dyrekcję.

Nastąpiło zwiedzanie muzeów i instytucji naukowych, mianowicie Ossolineum, Uniwersytetu, zbiorów im. Orzechowicza, muzeum im. Sobieskiego i muzeum im. Dzieduszyckich.

## PRZYJECIE W FABRYCE BACZEWSKIEGO.

O godzinie 1.30 popołudniu goście w raz z towarzyszącymi im kolegami lwowskimi, przybyli do fabryki Baczewskiego, którą zwiedzili bardzo dokładnie, wyrażając zachwyt nad wysokim, prawdziwie europejskim poziomem urządzeń technicznych. Z kolei szef tej światłowej sławy firmy p. Dr. Stefan Baczewski, konsul honor. Republiki Austriackiej, ze stamopolską gościnnością podjął mował przybyłych wykwalifikowanych pracowników, podczas którego panował nastrój niezwykle miły i serdeczny. Wygłoszono szereg toastów, m. in. na pomysłność firmy, oraz domu pp. Baczewskich, na cześć przemysłu polskiego, kobiet polskich czeskich i słowackich i prasy i w. in.

Dwie godziny przeleciały szybko jak chwilka.

Z fabryki p. Baczewskiego podążyli goście na Wysoki Zamek i podziwiali panoramę Lwowa z kopca Unii Lubelskiej.

## OBIAD W RATUSZU.

Wydany staraniem Syndykatu Dziennikarzy Polskich i prezydium miasta obiad w sali Rady miejskiej, na cześć uczestników wycieczki zgromadził przedstawicieli wszystkich władz i liczną delegację prasy lwowskiej. Wśród gości czechosłowackich zasiadli: wicewoj. Eckhardt gen. Thullie, prez. Neumann, wiceprez. Stahl, wicepr. Schleicher, dyr. Reinlender, kurator Sobiński, pułk. Haudek, rektor Politechniki Nadołski, rekt. Akad. Weter. Moraczewski, konsul czechosłow. Stilić, prez. Tow. Dzien. Pol. Laskownicki, prez. Syndykatu Dzien. Pol. Fryling, wiceprez. Rolle, wiceprez. Kucharski dyr. teatrów miej. Barwiński, prezes Związku Banków Bozewicz, imieniem Izby handlowej i przem. rad. Höllinger, redaktorowie: Geszwind Hescheles, Krzywy i inni, amhiwarantusz dr. Badecki, kustosz Ossolineum dr. Wistocki i w. in.

W czasie biesiady przemówił imieniem Rządu wicewoj. Eckhardt na cześć Republiki Czechosłowackiej, poczem na cześć prasy bratniego narodu toastował prezydent Neumann. Głębokie wrażenie wywołało piękne przemówienie prezesa Frylinga, który wyraził uczucia przepelniające duszę polskie po odzyskaniu niepodległości, oraz braterską przyjaźń Narodu czeskiego i słowackiego.

W końcu przemówił prof. Czekański (po czesku), a sen. Pichl podziękował imieniem gości za wzajemne toasty i wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i jej Prezydenta. Po przemówieniach orkiestra wojskowa grała na przemian hymny czeski, słowacki i polski.

## W TEATRZE.

Wizyte gości we Lwowie, zakończyło przedstawienie w Teatrze Wielkim, poprzedzone przemówieniem dyr. Barwińskiego i odegranym hymnów. Wystawiono komedię czeską: „Łatwiej przejść wieblądowi” Langera. Teatr był pełny. Działano odjeżdża wycieczka do Borsławia.

## Pod znakiem czasu.

Lwów, 1. października.

We Lwowie powstaje nowa centrala telefoniczna przy ul. Sykstuskiej, obliczona na razie na 6.000 abonamentów, czyli o 2.000 więcej, niż obecnie. Sieć telefoniczna ma być rozszerzona w przyszłym roku do 30.000 abonentów.

Jeśli zamiary te istotnie zostaną spełnione, będzie to dla miasta naszego duży krok naprzód. Pod względem zastosowania telefonów jesteśmy dziś w porównaniu z miastem Zachodu jeszcze bardzo zacofani. Telefony nie tylko nie funkcjonują tak sprawnie, jakbyśmy pragnęli, ale, co gorsza, rozgałęzione są bardzo słabo. Posiadanie aparatu telefonicznego jest u nas luksusem, na który rzadko może sobie pozwolić osoba prywatna, a i nie wszystkie instytucje publiczne mogą się nim pochwalić. Instalacja telefonu połączone jest też często z rozmaitymi trudnościami. W mieście tak rozległym, nierównym pod względem topograficznym, posiadającym złe bruki, a zatem utrudnioną komunikację, zarazem jednak tak ruchliwym i ożywionym jak Lwów, brak ten stanowi wielką niewygodę. Z zazdrością czytamy n. p. o Sztokholmie, gdzie wszelkie sprawy załatwia się prawie wyłącznie zapomocą telefonu, lub patrzymy choćby na mieszkańców Warszawy, z których prawie każdy ma u siebie w domu telefon.

Miejmy nadzieję, że za parę lat i we Lwowie będzie podobnie. (m.)

## Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

## Jeszcze jedna krzywda pracowników państwowych.

Lwów, 1 października.

Na podstawie ustawy o pełnomocnictwach został ogłoszony dekret o mieszkaniach służbowych dla funkcjonariuszów państwowych. Wedle brzmienia tego dekretu za mieszkanie służbowe należy uważać mieszkanie, przydzielone pracownikowi: a) dla wykonywania czynności służbowych, związanych z danym gmachem, b) ze względu na szczególny charakter czynności służbowych, wymagających zajmowania mieszkania w ściśle określonym gmachu.

Jako motywy, powodujące opróżnienie mieszkania, dekret przewiduje następujące (dosłownie): „Najchciastwie całkowite opróżnienie mieszkania służbowego ma miejsce w razie dobrowolnego wystąpienia funkcjonariusza państwowego, wzgl. wojskowego ze służby państwowej, zaś w innych wypadkach winien zajmujący mieszkanie służbowe opróżnić na żądanie przełożonej władzy mieszkanie częściowo do dnia 28 od dnia doręczenia wezwania przełożonej władzy, zaś w terminie do trzech miesięcy od dnia doręczenia tego wezwania, winien zajmujący opróżnić je całkowicie”.

Mimo zawilosci stylistycznej, która źle świadczy o autorach ustawy, najprzykrzejszą groźbę kryje ona, że władza przełożona (jaka?) ma prawo przy pomocy policyj w drodze administracyjnej opróżnić mieszkanie. Jest to pozbawienie pracownika państwowego elementarnej obrony sądowej, która przysługuje wolnemu obywatelowi Rzeczypospolitej.

Samo ujęcie rzeczy jest tak nieścisłe, że musi ono w praktyce spo-

wodować zamęt, gdyż daje zbyt wielkie pole do najzupełniej indywidualnego interpretowania tekstu. Pracownicy państwowi, zajmujący mieszkania służbowe, stoją wobec groźby, że w każdej chwili mogą być zniewoleni do opuszczenia mieszkania i przez policję wyrzuceni na bruk.

Przeciw tak krzywdzącemu zarządzeniu, którego największe zło kryje się w niesumieinnem opracowaniu ustawy, funkcjonariusze państwowi muszą energicznie zaprotestować.

### CUDEM URATOWANI.

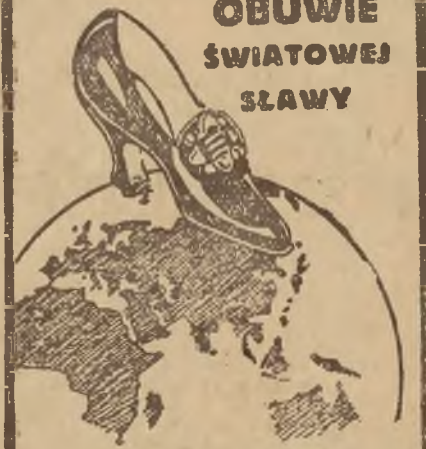
Ironwood, 30. 9. (PAT.) (Stam. Michigan). Wczoraj wydobyto złoty i cały 43 górników, którzy dnia 24. b. m. zostali zakopani w jednej kopalni na głębokości 750 m pod powierzchnią ziemi z powodu osunięcia się skały. Górników przyjęły z nieopisaną radością ich żony, dzieci i liczne tłumy.

### Nadesłane.

JUŻ NADESZŁY  
OSTATNIE NOWOŚCI  
DLA PAŃ do firmy  
ANTONIEGO UWIERY  
Lwów ulica Halicka 10.  
również do filji w Tarnopolu-Stryju. 2524

F. L. POPPER

OBUWIE  
ŚWIATOWEJ  
SŁAWY



WYŁĄCZNY SKŁAD  
GABRYEL STARK  
Lwów, pl. Marjacki 11.

## Ponoś...

### Skutki narowistości.

Wykarmionego przy państwowym złobie  
Rumaka sejm pucha strasznie bodła  
Przykrzych wędzideł nie pozwałał sobie  
Włożyć; Barla chciał wysadzić z siodła

Bartel, człek sprytny, by uniknąć gapy  
No i blamażu wielkiego przed światem,  
Spadł, lecz natychmiast dosiódł znowa  
[szkapy,  
Ale tym razem z pożyczanym batem.

Nie trudno zgadnąć co się stąd wyświelił,  
O tem już kraczą w Druskiennikach  
[wrony:  
Rumak wraz z jeźdźcem z pewnością kark  
[skreśli.

Zostanie jeno bat mocno kręcony.  
Wid.

Wydanie „Kurjera Lwowskiego” z 2. 10. 1926

## Tendencje nowej prasy polskiej

Lwów, 30 września.

„Przedwiosnie” ostatnie dzieło Żeromskiego najwymowniej ilustruje zalety i wady metod i celów literackich prozaików z ubiegłego okresu modernizmu.

Żeromski wraz z kilku uczniami (Strug, Daniłowski) przeciwstawia się sztuczności i nakazom sztuki dla sztuki i opiera swe powieści na niszczowaniu społecznego życia. Dla Przybyszewskiego i jego bliskich społeczeństwo było grupą kół, wulgarnych hreczkosiejów i epuzerów. Artysta z pogardą patząc na tę czeredę mówił tylko o sobie, o swoich przeżyciach i zagadnieniach metafizycznych i życiowych.

Swoje bowiem życie uważał artysta za najważniejsze i jedynie godne pióra i barwy. Stąd powieść Przybyszewskiego i jego szkoły, stała się lirycznym pamiętnikiem, pełnym skarg na bezmyślne społeczeństwo i wzniosłych tyrad o wielkości życia i twórczości geniuszów. Żeromski tworzy inaczej. Ma oko i ucho dla spraw społecznych, ale w traktowaniu tych spraw, w ustosunkowaniu się do nich okazuje się prawym synem swej epoki. Wszyscy bowiem jego bohaterzy, z Bazyką na czele, a priory negatywnie ustosunkowując się do społeczeństwa, widzą tylko jego

wady a chcąc je reformować czynią to nie w imię faktycznych, rzeczywistych potrzeb społeczeństwa tylko w imię swoich, zresztą często bardzo pięknych ideałów, nie dających się jednak do zwykłych trudnych warunków życiowych zastosować. Stąd płynie abnegacja życia, zgorzkniałość, ciężki, nie do przeczywienia pesymizm bohaterów. Wlew romantyki i gorzkiej melancholii idzie nie tylko z kart sumujących niezłyszczalność wysoko zakreślonych planów, ale także w tych stronach, w których Żeromski namyślił się nad życiem i pracą codzienną zwykłych ludzi. Synteza życia Żeromskiego zna tylko szare i czarne barwy, czerwone kolory odzyskując tylko tam, gdzie się rozwija życie erotyczne. I tylko na określenie spraw erotycznych ma Żeromski słowa ekstazy i szczerego entuzjazmu. (Jest to wogóle cechą charakterystyczną, jak olbrzymią, dominującą niekiedy rolę odgrywa erotyzm właśnie u pesymistów). Tylko tu życie okazuje się godne pracy i poświęcenia. Przeciwno tym założeniom twórczym modernistów wystąpiła nowa generacja poetów. Krytyka ta odbyła się podziemnie. Odpowiedzią na romantykę, mgliście metafizykę i zbyt indywidualizm modernistów będzie skupione zwaloryzowanie wszystkich elementów konstruujących powieść — dokładny, pedantycznie ścisły opis tła, fotograficzna wprost wierność postaci i charakterów, rezygnacja z metafizyki na rzecz wydobycia

elementów poezji z codzienności. Taką przełomową książką odgraniczającą prozę wczorajszą od dzisiejszej jest przedwojenna jeszcze książka Kadena - Bandrowskiego p. t.: „Zawody”. Kaden daje tu obraz zwykłych pracowników, z którymi spotykamy się codziennie i których być może, w zgiełku zajęć nie zauważamy. W „Zawodach” widzimy ich, jak zwolna zabierają się do roboty, jak w mecie pokonują opór rzeczy. Kaden daje nam słońce ludzi do rzeczy — unaocznia nam nowy dotychczas niezauważony świat rzeczy i jego odbrzmienia wpływ na działalność i życie człowieka. Wspomaga go w tem kreśleniu kształtów geometrycznych rzeczy umiejętność wydobycia rzeźbiarskich właściwości słowa. Słowo Kadena odpowiednik twardej jak gład ciężkiej rzeczywistości spłwsi mową swęj trwałości i woli kształtowania pokrywa sens chropowatych, nieociosanych tworów. W dalszych swych pracach idzie Kaden celowo i konsekwentnie w tendencji ujęcia wartości wszystkiego co istnieje a w zniwelizowaniu hierarchicznych dążeń wybujałych indywidualizmów ludzkich. W obliczu dokonywanej przez się pracy każdy człowiek czuje się równym współtwórcą kosmosu nateżeniu wszystkich sił przerażającym się przez zaporę materji. Przemawia w jego dziele powaga rozumienia wielkości zadań, jakie człowiek ma do spełnienia. Kaden podkreśla wszędzie tą równoważność każdego

czynu i wypowiedzią kategorię walkę napuszczonym indywidualistycznym - subiektywnym iantas-magorjom, które karkołomnym torem zdążają ku absolutowi i metafizycznym wartościom, aby po niespełnieniu marzeń spaść w czarną otchłań najniższej rozpacz i niemocy.

To ukochanie rzeczywistości, dokładne podpatrywanie świata rzeczy i natury, najwierniejszą opisowość rzetelnie uprawiane rzemiosło ma Iwaszkiewicz jedyny tego prozaiak najgłośniejszej grupy literackiej „Skamander”. Po długich i żmudnych latach ćwiczeń, po okresie umurzenia się w pstręcej barokowości i ciepłarnianej egotyce przeżyć dochodzi Iwaszkiewicz do wypracowania podstaw budowy nowej prozy. Proza ta (Księżyc wschodzący) wywodząca się ze zdrowej rytmiki opisowej prozy Orzeszkowej, tę opisowość szczególnie akcentuje. Tu leży też jedyna siła Iwaszkiewicza. Nowa proza polska idzie na odkrycie tej prawdy i poezji, którą samą siłą woli, mózgu i serca wytwarzamy, i która dotychczas ukryta za pstrą kotarą ufudy pogardliwie nazywana powszedniością i prozą, omijana była przez poetów. Nowa proza polska zdaje się realizować tęsknoty Karola Irzykowskiego, który trafnie w artykule p. t.: „Urok naturalizmu” ten nawrót ku rzeczywistości, ku nowemu realizmowi rzeczy i psychiki ludzkiej przepowiedział.

Józef Wolar.

## TATRY W ŚNIEGU.

Zakopane, 30. 9. (AW.) W górach spadł obfity śnieg pokrywając grubą warstwą nawet szczyty bliższe i Giewont, Czerwone Wierchy, Kasprowy i Halę Gasienicową. — W związku z tem, zaznaczyło się silne obniżenie temperatury.

## Lekarz pogotowia „wydobył“ przestępcy dowód winy z... żołądka.

Komiczna scena w Ekspozyturze śledczej we Lwowie.

Lwów, 1 października.

W połowie maja b. r. Małopolskę Wsch. a specjalnie Lwów, odwiedziła powódź fałszywych banknotów różnego rodzaju, więc 50-złotow., 5-złotowych i dolarowych.

Policja lwowska miała trudne zadanie do spełnienia. Inwigilowano, dochodzono, aresztowano, jednak długi czas bez wyraźnego skutku.

Chwilowo milkło wszystko, fałszerze znikali i przenosili się na inny teren. Po pewnym czasie jednak zjawiali się znowu.

Długo trwałaby ta duciubabka, gdyby nie kilka przypadkowych, ale trafnych pociągnięć policji oraz kilka myślnych kroków fałszerzy.

Po raz pierwszy poważniejszy sukces odniosła policja lwowska w maju b. r. (Sprawa Paykarta była zdarzeniem odosobnionem w przeciwieństwie do wyżej wspomnianej, zorganizowanej przez szereg ludzi). Wywiadowcy wpadli na trop szajki fałszerzy 20-dolarówek.

Aresztowano wówczas Bernarda Bera, znanego z afery „powielaczy dolarowych“, Gursteina i in., oraz N. Pelza. Ber z więzienia usiłował przemyścić list do niejakiego Herscha Raubileischa. List ten przychwyciła policja, a treść ułatwiła policji zlikwidowanie całej szajki i przyaresztowanie wspólników: Herscha Raubileischa, J. Lotringera i N. Laschschowera. Właściwy fałszerz, Maks Laner, rytownik z Brodów, zdołał zbiec.

Fałszerstwo polegało na tem, że z banknotów 2-dolarowych robiono 20, zaś z 5-dolarowych 50 dol.

Jednocześnie w województwie Tarnopolskiem policja wpadła na trop fałszerzy 50-złotówek, którzy swymi „wytworami“ zarzucili wprost Woj. Tarnopolskie i Lwowskie. Oba okręgi policyjne wszczęły wspólną akcję, która, po aresztowaniu Suchera Kesslera, rzekomego właściciela dóbr w złoczowskiem, przyczyniła się do częściowego zlikwidowania sprawy.

Kessler przytrzymany został w chwili, gdy za byłoby płacił fałszywkami — udowodniono mu, iż działał on wspólnie z Pelzem i tow.

Niedługo potem ukazały się masowo fałszywkami 5-złotowe.

W Jarosławiu aresztowano Adlera Koppa, u którego znaleziono kilkaset sztuk fałszywków. Osadzono go w aresztach lwowskich. Odmówił on wszelkich wyjaśnień. Jednakże policja pracowała dalej.

Ślad prowadził do Warszawy. Okazało się jednak, że właściwa fabryka znajduje się w Poznaniu. Jednocześnie do Warszawy odniosła się policja poznańska za prośbą o zbadanie załączonych w doniesieniu fałszywków, wyłowionych w Poznaniu. Okazało się, że banknoty nadane ze Lwowa i banknoty poznańskie, pochodzą z jednej kliszy.

SPIESZCIE PO ZAKUPY PIERWSZORZĘDNYCH NOWOŚCI  
DLA PAŃ i PANÓW DO  
AMERICAN HOUSE LWÓW  
KOPERNIKA 5. 2919

Policja poznańska wzięła się energicznie do pracy, i odniosła zupełny sukces.

Aresztowano zecera Władysława Blunke (Poznań, Dąbrowskiego 71), u którego w czasie rewizji znaleziono kompletną drukarnię, klisze, aparaty i t. p., oraz pewną ilość fałszywków. Ujęcie Blunkiego nastąpiło po uprzednim aresztowaniu jego współników: krawca Józefa Żurka, i jego żony Władysławy (Pocztowa 10), zredukowanego uzależnionego kolejarza Józefa Szymborskiego, oraz siostry jego Heleny (Rybacka 21a). — Po przeprowadzeniu dochodzeń, cały materiał śledczy przesłany został lwowskiej Ekspozyturze.

Celem uzgodnienia dochodzeń, policje w Poznaniu, Warszawie i Lwowie, nawiązały ścisły kontakt.

Pilnie zwracano uwagę szczególnie na banknoty serii C. i E., gdyż fałszywkami były z pod tego znaku.

Na skutek notatki „Kurjera Lwowskiego“ o zdemaskowaniu drukarni fałszywych banknotów polskich, o-

raz aresztowaniu fałszerzy, władze łuckie, zwróciły się do lwowskiej Ekspozytury P. P. z prośbą o przekazanie materiału śledczego w tej sprawie. Specjalnie policję łucką interesował — Adler Koppel, aresztowany w Jarosławiu.

W Łucku natrafiono na ślad szajki fałszerskiej, będącej niewątpliwie jedną z gałęzi organizacji poznańskiej. Poczyniono liczne aresztowania.

W Warszawie, po wyłapaniu agentów, i wycofaniu z obiegu fałszywych banknotów, chwilowo ucichło. Fałszerze w obawie przed czyhającą na nich na każdym kroku policją, porzucali chwilowo „ludzką robotę“.

Zdarzało się nawet, iż niektórzy z nich, porzucali całe paki z fałszywkami, a sami uchodzili.

I tak: w swoim czasie ze stawu na Gliniankach pod Warszawą, robotnik Józef Gward, wydobył z dna pakę banknotów 5-złotowych o wadze 5 kilogramów.

Wszystkie banknoty te znaczone

serjami C. i E. uznano jako fałszywe. Podobną paczkę znaleźli kanałarze w czasie naprawy kanału w ul. Nowowiejskiej, wreszcie.

z Wisły wyłowiono kilka pak po kilkanaście kilogramów.

I znowu wszystko ucichło, aż onegdaj w Krakowie Ekspozytura śledcza „nakryła“ silnie rozgałęzioną szajkę fałszerzy 5-złotówek.

Poczyniono szereg aresztowań. — Jednakże najważniejszy człowiek szajki zbiegł. Aresztowani oszucali, przyciskając do muru, zeznali, iż jest to ów sławny Pelz ze Lwowa, który zdołał już odszedzieć karę za fałszerstwo dolarów.

Rozpisano inwigilację i wczoraj Pelza aresztowano we Lwowie.

W chwili, gdy wprowadzono go do biura kierownika Ekspozytury P. P. nadkomisarza Parylewicza,

fałszerz włożył jakiś zwitek papieru do ust i połknął.

P. nadkomisarz zorientował się natychmiast i w przekonaniu, że Pelz połknął fałszywy banknot, posłał po lekarza pogotowia, by „pacjentowi“ przepłukać żołądek.

Pelz stawiał opór. Lekarz pogotowia niespostrzeżenie wysypał mu do ust środek na wywołanie wymiotów i „chory“ natychmiast dowód winy wypluł na podłogę. Jakież było zdumienie i radość policjantów:

Połknięty zwitek, to była... księga adresowa współników Pelza na połowie fałszywego banknotu.

Pelz odjechał pod eskortą wywiadowców P. P. z Krakowa do więzienia S. O. K. w Krakowie.

Należy sądzić, iż tym razem zadzierżgnięte zostało ostatnie oczko w sieci.

## Amerykański sędzia pokoju powędrował znów do kryminału.

Wyplął on we Lwowie jako „wielki sędzia“ a zeszedł jako nędzny oszust.

Lwów, 1 października.

W kwietniu b. r. Ekspozytura śledcza w Krakowie aresztowała Bernarda Schwarzera f. Schweizera rodem z Żółkwi, lat 57, syna Mozeza i Ryfki zam. stałe we Lwowie przy ul. Bernsteina 20, III. p., u Leopolda Tittela, na skutek doniesienia prywatnego o oszustwo.

Pewna firma w Krakowie zawiadomiła policję, że Schwarzer puszcza w obieg czeki na Nowy Jork, które następnie wracają, nie mają bowiem żadnego pokrycia i żadnemu z banków w Nowym Jorku wystawca nie jest znany.

Schwarzer został dnia 4 kwietnia po południu odstawiony do Lwowa i tu Ekspozytura śledcza wdrożyła przeciw niemu dochodzenia. Przyznał się on do winy, twierdził jednak, że podpisał „zaledwo“ 2 czeki na sumę 50 dolarów. Policja nie dała wiary jego zeznaniu i rozpisała doniesienia do wszystkich placówek policyjnych w Małopolsce wschodniej, albowiem istnieje podejrzenie, iż Schwarzer „ponaciągał“ w ten sposób cały szereg firm na pokaźne sumy. Osobnik ten znany jest na bruku lwowskim jako „sędzia pokoju z Nuarku“ i za takiego podał się on również w policji.

Rozpisanie owych doniesień odniosło pożądany skutek, gdyż w kilka dni potem zgłosiła się policja drohobycka, która ku zmartwieńiu p. „sędziego“ doniosła, że już w r. 1924 pojawiły się tam 4 czeki fałszywe na Nowy Jork podpisane

przez Schweizera. Nie zdołano go wówczas aresztować, gdyż umknął prawdopodobnie do Ameryki.

Śledztwo weszło na właściwe tory. P. Schwarzer oddano do więzienia S. O. K. we Lwowie a sprawę przekazano sędziemu śledczemu.

Aresztowanie Schwarzera zrobiło wrażenie w całym Lwowie „dał się on bowiem poznać“ jako wybitny „jurysta“ amerykański i wraz z niejaką Salomeą Koch z Drohobycza, z którą żył od 3 lat w konkubinacie rozbił się po rozmaitych lokalach, gaisował wśród sfer kupieckich i t. p.

Po raz pierwszy Lwów poznał dziwną tą figurę

na rozprawie Steigera.

Zjawił się on u r. Frankego i przedstawiając się jako amerykański sędzia, który przyjechał z żoną specjalnie na rozprawę został mile przyjęty. Począł się następnie rzadzić jak szara gęś, wywoływał scysje, gonił z zażaleniami i t. p. po czym nawiązał znajomości z dziennikarzami. Jakiś sprawozdawca łódzki zrobił z nim wywiad, inne znów pismo żargonowe zamieściło fotografię jego i żony z szumnym napisem.

Na raz wypłynęła sprawa oszustwa. Po ukończeniu śledztwa, odbyła się rozprawa, i p. Schweitzer rzecz dziwna wykręcił się stanem. Na uwolnienie jego wpłynęło pismo z Nuarku, podpisane przez „innego“ sędziego, pokoju, w którym stwierdza się, że p. Sch. był faktycznie sędzią pokoju.

P. Schweitzer począł obecnie pracować nad rehabilitacją, po czym chcąc zerwać ze swą „żoną“ i odebrać od niej różne wartościowe prezenty, zrobił na nią doniesienie, że okradła go.

Policja aresztowała ją i odesłała do Drohobycza. Tam jednakże, gdy okazało się, że doniesienie to jest gołosłowne, wypuszczono ją na wolność.

Na raz we Lwowie wypłynęło nowe oszustwo p. Schweitzera i wdrożono znowu dochodzenia.

W dniu wczorajszym policja lwowska otrzymała następujące pismo:

„Ekspozytura P. P. we Lwowie.

Uprasza się powołując się na tamtejsze pismo z dnia 10. IX. b. r. L. 17606 26 o natychmiastowe doprowadzenie do tut. aresztów obwinionego Bernarda Schwarzera f. Schweitzera zam. we Lwowie Bernsteina 20 III. p. Równocześnie upraszam o zbadanie czy i jakie doniesienie wniósł obwiniony w leczie do Policji. we Lwowie przeciw Salomej Koch z Drohobycza o kradzież rzekomo na jego szkodę popełnioną w Krakowie.

Sąd Powiatowy w Drohobyczu

Oddział XX.

Dnia 28/IX. 1926.“

Podpis nieczytelny.

I oto nieszczęsny sędzia pokoju powędrował znów do kryminału.

Aresztowano go i przesłano wraz z aktami do więzienia S. O. K.

**OD ADMINISTRACJI:****Czas odnowić prenumeratę****na październik!**

Zalegających z prenumeratą P. T. Abonentów upraszamy o rychłe wyrównanie zaległości przez przekazanie na P. K. O. Nr. 153.215 lub przekazami pocztowymi, by nie spowodować wstrzymania wysyłki pisma.

Skrzynka na listy.

**Głos spółdzielni kredytowych.**

Lwów, 1. października.

W odbudowie kraju, z dnia na dzień obywatele napróżno oczekują jasnego programu, myśli przewodniej w czynach, nowego kursu ustalającego koniunkturę bytu. Z żalem jednak stwierdzamy, że nie się nie zmienia. Szczególniej nie da się najbardziej we znaki stanowi średniemu, który przed wojną dźwigany z mazołem — obecnie w Rzeczypospolitej traci grunt pod nogami, zatracając możliwość zarobkowania i stacza się w szeregi bezrobotnych.

Odkryto to już dawno, że z dwojga złego, lepszy jest zły system, jak brak systemu. Tymczasem możnaby zdobyć się na system zupełnie poprawny pomocy dla warstw średnich. Pomoc ta może być ujęta przez organizacje dobrze znane w kraju, mające swoją zaszczytną przeszłość. Mamy tu na myśli Spółdzielnię kredytową — rozslaną gęsto po ziemiach polskich, dziś podpadła skutkiem wojny, następnie skutkiem wadliwej polityki ekonomicznej — mimo to obecnie, jedynie sposobna do ratowania sytuacji. Trzeba tyl-

ko dobrej woli powołanych sfer rządowych w dostarczeniu spółdzielności kredytowej pomocy w najwłaściwszej i jedynej formie znaczącego kredytu. Podkreślamy wyraźnie, że nie chodzi nam o interes spółdzielni, lecz o stan średni — z pośród niego, o te rzęsy gnieźdzące się po miastach i małych miasteczkach, obecnie pozbawione możliwości istnienia z przyczyny braku kredytu, bez którego chociażby najmniejszy warsztat pracy obejść się nie może.

Fr. Z.

**DOKUMENTY I MATERIAŁY W SPRAWIE ZAPALCZANEJ.**

Warszawa, (Tel. wł.)

Pojawiła się tu broszura b. ministra skarbu p. Władysława Grabklogo p. t. „Dokumenty i materiały w sprawie zapalczanej, w której pisze na wstępie: „Wobec jednostronnego tendencyjnego traktowania sprawy zapalczanej przez niektórych członków komisji sejmowej pragnę uświetlić należytą orjentację przez podanie do wiadomości odnośnych materiałów i dokumentów.

Na marginesie.

**Górą imitacja!**

Lwów, 1 października.

Duch postępu jaki olbrzym idzie naprzód mianowym krokiem, łamie najsilniejsze przeszkody, wybija proste gościńce przez najgęstsze dżungle ciemnoty, obala wiekowe przesady.

Prasa donosi, że nawet do Watykanu wtargnął duch - rewolucjonista i spłatał śmiałego figla „tradycji”. pozwolił bowiem nosić dostojnikom „pończochy z fałszywego jedwabiu oraz imitacje drogocennych futer”.

I cóż na to powiedzą ci wszyscy wstecznicy, którzy gromami oburzenia miotali na wszelkie „namiasztki”?

Hola! — panowie! Wojna wyszperała „Ersatzung” i świat kulturowy ma do nich prawo.

Imitacja jest dzisiaj kategorią, postulatami życia, źródłem najsubtelniejszych wzruszeń.

Nie pozbawiajcie światła „Dobzorów”, bo w prostocie ducha obnażycie jego niemość i brzydotę.

Co wam szkodzi, że Anglja ma imitację króla, Niemcy pozor republikański, a Rosja fałszywe ażury wolności, przez które przegłada czarne cielsko barbarzyńskiej tyranji?

Pozwólcie, niech rząd ma fałszowaną władzę i politykę — Sejm imitację racji stanu — a partje namiastkę przekonania!

Czemu wais oburza sztuczne sumienie sędziów przysięgłych, imitacja niewinności fałszerza dolarów, lub podróbione poczucie obywatelskie posła?

Dlaczego Pietrujcie złudną niewinność podlotka, imitowane wdzięki chłopczyka i dobrze udana wierność małżeńską?

Czy słusznie gardłujecie na fałszowany teatr, na imitacje dyrektora i na „ersatzę” aktorskie.

Zastanówcie się dobrze, czy to ma sens?

Zrozumiecie, że dziś, jak świat długi i szeroki, rozbrzmiewa hasło: — Precz z murzynskim realizmem prawdy! — górą imitacja, źródło bajkowych złudzeń.

Wid

**Paszporty ulgowe dla studentów**

Warszawa. (Tel. wł.)

Minister oświaty wydał zarządzenie, że zaświadczenia wydawane przez ministerstwo oświaty dla osób, wyjeżdżających zagranicę na studia, będą odciążone bez żadnych ograniczeń wszystkim osobom, udającym się zagranicę na studia, po złożeniu dowodu, że udają się tam w celu kształcenia się. Dotychczasowe warunki i wymogi, połączone z uzyskaniem zaświadczeń, potrzebnych do nabycia paszportu ulgowego, zostały uchylone.

Nadesłane.



2881

Odcinek „Kurjera Lwowskiego” z 2 10 1926

LORD DUNSANY.

Z księgi: „O ludziach, bogach i duchach”.

**Dusza na szubienicy.**

Przełożyła Olga Billńska.

Rozbójnik Tom odbył swoją ostatnią przejażdżkę i oto samotny był tej nocy. Stamtąd gdzie obecnie się znajdował można było dostrzec szalasy, uspóne białe owce, czarne obrzeża samotnych pagórków a w dali szare zarysy gór. Wprzecim głębokimi kotlinami, chronionymi przed wichrem bezlitosnym i smugi dymu wybuchające z zapalonych tam wiosek. Lecz dla oczu Toma cały ten krajobraz był równomiernie czarny, a dla jego uszu wszystko wieczystym milczeniem. Jeno dusza jego rwała się z żelaznych łańcuchów chcąc poszybować w dal, na południe, ku wrotom raju.

A wicher dał i dał.

Nocy dzisiejszej wierzchowcem Toma wicher był. Odebrali mu jeszcze za dnia jego czarnego, wlernego konia, a potem wzięli i te pola zielone i błękit nieba, i mężczyzn głośy i kobiet uśmiechy i zostawili go samego z łańcuchem na szyji, aby się tak ciągle w tej wichurze kołysał.

A wicher dał i dał.

Więc dusza Toma rabusia rwała się z pęt; ale kiedy starała się w dal wymknąć wicher wlatczał ją na powrót w żelazną obręcz, ten wicher, który wieje zawsze z południowych krańc samego raju. Kiedy tak dyndał w tym żelaznym kołnierzu na karku, opadł z jego warg wszystkich stary, szyderczy uśmiech i owe drwiny przeciw Bogu, które od tylu lat język z nich wynuzcał; a ze zepsutego serca uszły wszystkie ohydne żądze, zaś z palców zniknęły wszelakie plamy złych jego czynów. Wszystko to upadło na ziemię i konało w wyplowiających bryfkach.

A gdy wszystkie te rzeczy z łona już opadły dusza jego stała się tak czysta, jako ta jego pierwsza miłość, którą znalazł w czas swojej wiosny, i jąła potrząsać jego szczątkami ziemskimi i łachmanami opończy i zardzewiałym łańcuchem.

A wicher dał i dał.

Na skrzydłach jego droga do raju przeciągały dusze tych, których ciała zostały pogrzebane w poświęconej ziemi i trącały duszę Toma, uwięzioną tak haniebnie.

Noc w noc, pilnował Tom pustymi oczodolami owce na pagórkach aż do tej chwili, kiedy to odrosły mu dziwnie włosy i nakryły bie-

dną martwą twarz i ten jego przed owcami wstyd.

A wicher dał i dał.

Czasem przybliżały się z podmuchem wicheru jakoweś czyjeś łzy i były, były w żelazną obręcz ale jej przerdzawić nie mogły.

A wicher dał i dał.

Co wieczoru przyływały wszystkie myśli, — jakie kiedykolwiek urodziły się w mózgu łona, a potem żyły w jego dziełach tych nigdy nie kończących się. Siadały na ramieniu szubienicy i zagadywały duszę jego, nie mogąc się wyzwolić. Wszystkie myśli, które on ongiś wypowiadał, te złe szarpały duszę, tę duszę będącą ich przytuliskiem, wszakżeż i im nie była śmierć pisana.

Za to te myśli urzeczywistniane w najgłębszej tajemnicy, te najprzeźraźliwiej skrzeczały, przez całą noc na ramieniu szubienicy.

Zaś wszystkie dumne myśli, które Tom w sobie przemyslał, wskazywały na jego wilgotne kości, natrzasały się z brudnych łachmanów, drwiły ze starej opończy.

Jeno te uczucia serdeczne, które ochraniał przyjaciel były jedynymi towarzyszami, jacy biedną jego duszę uspokajali, w one wicherowate noce. Szeptaly coś, pocieszały to małe, nieczne stworzenie, nie mogące już mieć żadnych snów.

Aż przyszła na nowo gdzieś ze świata jakaś modercza myśl i wypędziła je wszystkie.

A wicher dał i dał.

\*

Paweł arcybiskup z Alois i Vayence leżał w swym marmurowym grobowcu, twarzą właśnie zwrócony ku południowej stronie raju. Na jego grobie stał krzyż z pięknie rzeźbionym Chrystusem i na nim to, znalazła oparcie i spokój dusza arcybiskupa. Tutaj wicher nie przelatywał z takim pędem huraganowym, jako to czynił tam, hen, na wzgórzach śmierci. Jeno czarowne powiewy, pachnące saidem z nieznanym krańc, z raju, pieściły niezapominajki i trawę rosnącą na tej poświęconej ziemi, w której leżały ciała pobożnych, obok grobowca Pawła arcybiskupa z Alois i Vayence. O jakżeż łatwo było ludzkiej duszy wysunąć się z takiego grobu i poprzez przytulne przebiec pola, dotrzeć do ognodów raju i uzyskać tam wieczysty spokój.

A wicher dał i dał.

\*

W jednym szynku, mającym najgorszą sławę, chlało wódkę trzech mężczyzn. Byli to Joe i Will i cygan Puglioni. Nazwisk nie mieli żadnych gdyż o ojcach swych nie wiedzieli; jeno mejasne jakieś plątały się w ich myślach przypuszczenia.

INŻ. EDMUND LIBAŃSKI.

## Metapsychika subiektywna.

III.

I ten dział oparty jest na spostrzeżeniach i eksperymentach. Przechucia, halucynacje odpowiadające zdarzeniom, rozgrywającym się w daleki, dotyczą zazwyczaj tylko jednej osoby. Wówczas raczej przyjmujemy symboliczne „poznanie rzeczywistości” aniżeli ukazanie się obiektywne rzeczywistego fantomu lub zdarzenia.

Są jednak fakta „zbiorowych halucynacji”, ta sama zjawia widziwna jest zgodnie i równocześnie przez więcej osób jak pojąć taki objaw, jeśli zjawia nie miała materialnego podkładu?!

Takie kolektywne halucynacje są bardzo rzadkie.

Równie niepewne są podawane wersje o objawach w domach w których straszy. Profesor Bozzano i Camille Flammarion wydali o tym obszernie dzieła — dziedzina ta, nie jest należycie wyjaśniona a podawane fakty nasuwają często dużo wątpliwości.

Na szczęście dla obiektywnej metapsychiki istnieją sprawy wychodzące poza spostrzeganie, oto jest eksperyment, doświadczenie. Te eksperymenty, są mimo krzykliwych zaprzeczeń — gdy się o nich mówi lub pisze — rozstrzygające.

Crookes widział, jak w jasny dzień przesuwały się stoły i krzesła, pojawiały się kwiaty unoszące się w pokoju, jego doświadczenia odbywały się z najsilniejszymi medjami, jakie znamy: były nimi Douglas Home i Florence Cook, i to co ten zmiennity uczony i eksperymentator o niezwykłej sumienności i przenikliwym krytycyzmie stwierdził w obecności poważnych i doświadczonych badaczy, oraz ogłosił drukiem w protokołach, ma wartość zasadniczą po wszystkie czasy.

Narażony był na szydercze ataki, śmiano się z niego w żywe oczy.

I ja się śmiałem — tak jak tamci. Ale obecnie gdy widziałem tyle faktów, po wielu trudach i pracy na których traciłem lata w poszukiwaniu rzeczywistej prawdy, mówię z głębokim przekonaniem: Crookes miał rację i bije się w piersi: „Pater peccavi”!

Świadectwo prawdziwości faktów telekinezji, (poruszanie przedmiotów na odległość) teleplastji (materializacji, fantomów) aporiów (przeniesienie w tajemniczy sposób przedmiotów z zamkniętych ubikacji) lewitacji (swobodne unoszenie przedmiotów i medjów w górę wbrew sile ciężkości) tym niezwykłym zjawiskom, dotychczas niewytłumaczalnym — świadectwo dają ludzie o nazwiskach słynnych na całym świecie jako uczonych i zasłużonych badaczy.

Oto jest pułkownik Albert de Rocas, dyrektor „Ecole polytechnique”, Camille Flammarion, słynny astronom, Sabatier, przewodniczący „Akademii nauk” w Montpellier, znakomity mój kolega w Akademii Umiejętności, pierwszorzędny fizyk Arnaud de Gramont, Boirac rektor „Akademii w Dijon we Włoszech wyszyscy prawie profesorowie fizjologii na Uniwersytetach, w Anglii słynny fizyk Lodge, dr. Myers, Carrington prof. fizyki Crawford. W Polsce jeden z najpierwszych pionierów na tym polu Ocharowicz, w Niemczech wytrwały i nie zrażo-

ny nieczem w długoletnich badaniach i pracach dr. Schrenk - Notzing.

A cóż mam powiedzieć jeszcze o zjawiskach obiektywnych stwierdzonych na seansach z medjami o zdumiewającej tajemniczej sile, jak np. Stanisława Tomczykowa i zwany „królem” medjów Frank Kluski? (pseudonim).

Fakta metapsychiki, stoją tak silnie, jak najpewniejsze fakta fizjologii.

Duch nasz posiada tajemnicze zdolności, nieznanne i niezbadane, które dozwalają mu bez posilkowania się zmysłami na uchwycenie „fragmentu rzeczywistości”, choćby nawet w postaci symbolicznej. Mamy dopiero jutrzeńkę nowej wiedzy otwierającej rozległe horyzonty o niezmiernej doniosłości. Jesteście młodzi i danem wam będzie iż urzycie niektóre z otwierających się mówych cudownych obszarów — ja tych czasów już nie dożyję, ale jestem szczęśliwy iż je przewidywałem i je przepowiedziałem! — tak zakończył „Richet” wspaniały swój wykład.

Pod tytułem: „Seanse z medjum Frankiem Kluskim” wydała Książnica Atlas obszerną cenną pracę Norberta Okołowicza, która ukazuje w zdumiewających (doświadczona siedmiu lat) faktach i oryginalnych zdjęciach fotograficznych, nowe światy poznania, tajemnej dla ogółu, rzeczywistości. Miesięcznik metapsychiczny wychodzący w Warszawie (księg. metapsych. Jerozolimska 47), pod Redakcją znanych polskich badaczy tego działy, podaje obok nader zajmujących artykułów i sprawozdań z ruchu w tej dziedzinie na ziemiach Rzeczypospolitej i wyczerpujące przeglądy pracy i wydawnictw w całej Europie.

Powinno iść zatem i żywsze zainteresowanie ogółu, by bodaj usuwano się w umysłach „przesady światła emiujące” a promienie nowych horyzontów, wynikały ożywczo w dusze nowego pokolenia.

Jak dalece dokonał się izwrot ku nowej wiedzy, do niedawna bojkotowanej i wykpiwanej w prasie francuskiej, świadczą fakta: „Rehè Sudre” wydawca „Revue Metapsychique” — uproszony został przez Redakcję najpoważniejszego pisma „Mercure de France” — by podał co miesiąc artykuły i kronikę ruchu i rozwoju metapsychiki.

Uniwersytety niemieckie zwolna otwierają swe podwoje dla kursów metapsychiki (docentury) a dr. Schrenk Notzing, wygłasza szereg prelekcji o „fizykalnych zjawiskach medjumizmu”) w Zurychu, Bernie Bazyleji...

\*) W książce „Medjumizm w świetle badań naukowych” inż. Libańskiego, znajdują czytelnicy treściwy obraz i pogląd na zjawiska medjumiczne. Dotychczas wydany drukiem tom I-szy „Zjawiska fizykalne”, tom drugi „Zjawiska intelektualne”, (metapsychika subiektywna) jest przez autora wykończony i ma być drukowany. (Przyp. Redakcji).

## OKULISTA

dr. Leon Ruders, ordynuje przy ul. Romanowicza 7, 2334 od godziny 12-1. 3-5.

## Niezwykły kaprys zmarłej milionerki.

Lwów, 1. października.

W stanie Ohio zmarła przed kilku dniami milionerka nazwiskiem Lucy Raoul.

Pozostawiła po sobie majątek, wynoszący 18 milionów dolarów, a generainym spadkobiercą uczyniła swego siostrzeńca.

Osobliwe są warunki spadku. Młodzieniec może dopiero wtedy odziedziczyć majątek, jeśli pochowa swą ciotkę wle rytuału staroegipskiego i zbuduje nad grobem p. Raoul piramidę.

Spadek, wynoszący 18 milionów dolarów jest zbyt poważny, by zlekceważyć wolę nieboszczki.

Zawezwano przeto jednego z egiptologów, aby był mistrzem ceremonii obrzędu pogrzebowego.

Panią Lucy Raoul zabalsamowano i z ciała jej zrobiono mumję, obciążoną w cienkie lnuane płó-

tno. Trumnę pomalowano w staroegipskie ozdoby i rozpoczęto budowę grobu.

Całe szczęście, iż testatorka nie zaznaczyła w testamencie jak wielką ma być piramida nad jej grobem, przeto siostrzeniec zamierza ją zbudować znacznie mniejszą od grobowca Cheopsa.

Aby jednak zmarła milionerka miała swe miłe przedmioty w przyszłym życiu, przeto do jej grobu mają być włożone przybory toaletowe, puder, kosmetyki i zabalsamowany kot — faworyt, którego utruło w tym celu.

Obrzędy pogrzebowe odbędą się dopiero za kilkanaście dni, albowiem krawcy szyją specjalne szaty dla uczestników ceremonii składania zwłok, a murarze nie skończyli jeszcze budowy piramidy

## Ze świata.

× Prace dzieci polskich na wystawę w Japonii. Japońskie Stowarzyszenie Przyjaciół Ligi Narodów urządza w listopadzie r. b. stałą wystawę prac dziecięcych, na którą została zaproszona Polska za pośrednictwem Polskiego Stowarzyszenia Ligi Narodów. Pragnąc wyrazić wdzięczność Japonii za okazanie w swym czasie pomocy i życzliwości dzieciom polskim z Syberji i sądząc, że wszystkie organizacje społeczne opiekujące się dziećmi oraz szkoły powszechne, średnie i zawodowe wezmą udział w tej akcji. Polski Komitet Pomocy Dzieciom, mający swą siedzibę w Warszawie przy ul. Jasnej 11, gromadzi okazy prac dziecięcych celem wysłania ich do Japonii.

Ze względu na wielką doniosłość tej wystawy dla propagandy Polski zagranicą, powinniśmy wziąć w niej jak najżywszy udział i wysłać jak największą ilość eksponatów. Każdy okaz musi być zaopatrzony notatką stwierdzającą: nazwę zakładu lub szkoły oraz określenie klasy i wieku wykonawcy.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego całkowicie popiera powyższą akcję Polskiego Komitetu Pomocy Dzieciom i poleca dyrekcjom zakładów naukowych w miarę możliwości, udzielenia eksponatów.

Z powodu bliskiego terminu wystawy, Polski Komitet Pomocy Dzieciom uprasza o nadsyłanie eksponatów do dnia 28 września, aby móc ostatnim statkiem japońskim Hakono Maru wyprawić okazy polskie do Tokio.

+ Nowa szkoła polska w Rydze. Zarząd miasta Rygi postanowił utworzyć nową miejską podstawową szkołę polską. Szkoła mieścić się będzie chwilowo w budynku istniejącej już szkoły miejskiej, wobec czego nauka tymczasem odbywać się będzie w godzinach popołudniowych. Podobnie, jak w innych łotewskich szkołach miejskich, dzieci otrzymywać będą w szkole posiłki oraz dostaną bezpłatnie książki.

+ Sztuczny hel. Niemieckiemu chemikowi dr. Panetkowi udało się sztuczna drogą zamienić wodór na szlachetny gaz hel. Wynalazek ten wzbudził wielkie zdumienie w naukowych kręgach. A więc powoli zbliżamy się do urzeczywistnienia marzeń alchemików średniowiecza!

+ Sprzedaż biblii Gutenberga. W klasztorze benedyktyńskim św. Pawła w Karyntii, znajdował się najpiękniejszy egzemplarz biblii Gutenberga, jeden z dziesięciu drukowanych na pergaminie. Obecnie został ten cenny zabytek z r. 1453 sprzedany znanemu zbieraczowi dr. Vollbekrowi w Nowym Jorku za 275.000 dol. Samo to wyniosło 25 tysięcy dolarów.

+ Charlestona nie wolno tańczyć — w Meksyku. Minister higieny w Meksyku zabronił tańczyć „charlestona”, gdyż ruchy, które ma się wykonywać przy tym najmodniejszemu tańcu, są tak gwałtowne, iż są szkodliwe dla serca.

+ Pięć dni pracy w tygodniu. Nowego Jorku donoszą. Po parumiesięcznych pertraktacjach wprowadziła Ford - Motor - Company 8-mio godzinny dzień pracy, ale tylko przez 5 dni w tygodniu. Taka norma nie wpłynie zupełnie na zmniejszenie produkcji, a wynagrodzenie wynosić będzie tyle, ile by brano za sześciodniówkę. Fabryki Fonda strzegły sobie prawa obniżenia płacy tym robotnikom.

+ Salon mód trzech księżnych to słynny już dzisiaj w Paryżu robiący poważną konkurencję innym salonom „Maison Tao”. Założyły go księżne rosyjskie Anenkowa, Obolenska i Trubecka. Ks. Anenkowa jako zwykła szwaczka pracowała czas dłuższy w jednym atelier, gdzie wyuczyła się kunsztu krawieckiego. Salony tego domu, urządzone są oryginalnym smakiem i przepięknymi i przypominają raczej arystokratyczny pałac, aniżeli pracownię sukien. Modele z tej pracowni są poszukiwane, łączą bowiem szyk paryski z odrębnym rosyjskim stylem.

## PAMIĘTNIKI EKSCESARZA WILHELMIA II.

Berlin, (Tel. wł.)

W nakładzie firmy K. F. Koehler mają się ukazać pamiętniki ekscesarza w języku niemieckim. Pamiętniki te mają wyjść jednocześnie w języku angielskim w Londynie pod tytułem: „My Early Life”, i mają mieć za treść wspomnienia z lat 1859 do 1888. Wiele miejsca poświęca w nich ekscesarz rodzinnym i politycznym stosunkom z angielskim domem królewskim.

# Sejm przyjął poprawki Senatu.

Warszawa, 30. 9. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu Marszałek zakomunikował, iż od p. Prezesa Rady ministrów nadeszło pismo z oznajmieniem o ustąpieniu gabinetu i o ponownym zamianowaniu go w tym samym składzie oraz o zamianowaniu p. Romockiego ministrem komunikacji.

Izba przystąpiła do poprawek Senatu, zgłoszonych do przewizorium budżetowego.

Posel Byrka imieniem Komisji powstrzymując się od wypowiedziania uwag zalecił przyjęcie poprawek Senatu.

Posel Rudziński (Wyzwolenie) oświadczył, iż stronnictwo jego nie zmieniło swego stosunku wobec przewizorium budżetowego, uznaje je za konieczność państwową i głosować będzie za niem. Obecnie uważa za rzecz konieczną zwrócić z całą stanowczością uwagę społeczeństwa na szkodliwość dalszego istnienia tego Sejmu. Dlatego też dla ratowania szczytków swej godności

Sejm powinien powziąć uchwałę stwierdzającą konieczność natychmiastowego rozwiązania Sejmu.

Po przemówieniu posłów Warszawskiego i Balina, którzy odmówili temu rządowi budżetu, Izba przystąpiła do głosowania.

Poprawka senacka w sprawie skreślenia sumy 34 milionów złotych preliminarza budżetowego na IV kwartał przyjęto w imiennym głosowaniu 206 głosami przeciwko 94.

Drugą poprawką senacką o przy-

wrócenie artykułu 3 przyjęto w zw. głosowaniu znaczną większością.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania Prezes Rady ministrów prosił Marszałka o odroczenie posiedzenia na 3 godziny. Marszałek oświadczył, że przychyła się do tego życzenia pod warunkiem, że obecne posiedzenie uważa za zamknięte, a nowe zwoła po upływie 3-ch godzin, t. j. na 8.30 wieczorem.

Na porządku dziennym tego posiedzenia będzie wniosek Z. L. N. wyrażenia votum nieufności dla Rządu, wniosek Ch. D. w sprawie wyrażenia votum nieufności dla p. Prezesa Rady Ministrów i wniosek Wyzwolenia o rozwiązanie Sejmu.

## SOLIDARNE STANOWISKO LEWICY.

Warszawa, 30. 9. (AW.) Wczoraj odbyło się wieczorne posiedzenie stronnictw lewicowych, na którym P. P. S. reprezentowana była przez posłów Marka i Niedziatkowskiego, „Wyzwolenie“ przez posłów Malinowskiego i Potiatowskiego, a Stronnictwo Chłopskie przez posła Dąbskiego. Na zebraniu tem ujednotajmiono poglądy wymienionych klubów na sytuację polityczną, przy czym stwierdzono, że ostatnie wystąpienie sen. Woźnickiego było wyrazem poglądów wszystkich 3 stronnictw lewicowych Sejmu.

## Splata 2 milionów dolarów procentów i długów zagranicznych.

Warszawa, (Tel. wł.)

W ciągu drugiej dekady września Bank Polski spłacił w imieniu skarbu państwa około 2.000.000 dolarów, jako raty i procenty od pożyczek i zobowiązań zagranicznych.

Na sumę tę złożyły się: rata pożyczki Baldwina za tabor kolejowy, rata i kupon od włoskiej pożyczki tytoniowej, część długu za materiał wojskowy — wobec rządów włoskiego, rata pożyczki amerykańskiego Czerwonego Krzyża, splata długu wobec firmy włoskiej „Breda“ za materiały kolejowe oraz kupon i rata amortyzacyjna

od 6 proc. pożyczki dolarowej.

Mimo tych wielkich wypłat w obcej walucie bilans Banku Polskiego we wspomnianej dekadzie jest dobry, a pokrycie złotego wynosi 42-8%.

## Pościg za bandytą Zielińskim bez rezultatu

Warszawa, 30. 9. (AW.) Wczoraj o godzinie 7-mej wieczorem patrol policyjny przechodząc przez wieś Czarny Las ujął po krótkiej strzelaninie towarzysza bandyty Zielińskiego, niejakiego Łukomskiego. — Łukomski zeznał, że z Zielińskim rozstał się w godzinach popołudniowych w lesie pęcherskim. Łukomski stanął przed sądem doraźnym.

Starszy posterunkowy Grabowski patrolując we wsi Łazy, wstąpił do heubaciarni miejscowej. Zauważyw-

szy tam jakiegoś nieznajomego osobnika, zażądał odeń legitymacji. W odpowiedzi nieznajomy dał szereg strzałów rewolwerowych, od których Grabowski padł ranny. Soltys miejscowy zarządził natychmiastową pogon za zbiegłym. Akcja pościgowa została jednak dotychczas bez rezultatu.

Warszawa, 30. 9. (AW.) Obława na bandytę Zielińskiego nie wydała dotąd pożądaných rezultatów. Pościg trwa dalej.

## Z sali sądowej.

### NIERYCERSKOŚĆ PANA KONSYLJARZA.

Lwów, 1 października.

W swoim czasie lekarz powiatowy w Żółkwi dr. Rossowski wezwał w drodze urzędowej 2 panny, Julję i Aleksandrę Goldenzweig, by zgłosiły się w komisji sanitarnej, gdyż, jak twierdził, jedna z nich miała być wenerycznie chora, druga zaś prowadziła rozwiązłe życie, cho działo zatem o zarejestrowanie. — W komisji sanitarnej, stwierdzono jednak ku ogólnemu zdziwieniu, że obie panny są jeszcze virgo intacta. Stwierdzili to również liczni lekarze we Lwowie. Sprawa oparła się o sąd S. III.

Dr. Rossowskiemu dowód prawdy nie udał się, a mimo to sędzia Hammerski uwolnił go od winy.

Znieważnione panny zrobiły odwołanie. Wczoraj dr. R. stanął przed sądem apelacyjnym, który wyrok I. Instancji zatwierdził.

Przewodniczył s. s. o. Laskowski.

### ZNIEWOLENIE UŁOMNEJ.

Lwów, 1 października.

wczoraj przed sądem, oskarżony o zniewolenie ułomnej dziewczyny, którą napadł on w lesie.

Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok skazujący zwyrodnialca na 7 miesięcy ciężkiego więzienia.

Przewodniczył s. s. o. Horszowski.

### FALSZERSTWO PASZPORTU.

Lwów, 1 października.

W dniu wczorajszym za sfalszowanie paszportu zagranicznego zasadzono w Sądzie karnym we Lwowie na 3 tygodnie aresztu Ginę Rosenberg, żonę kupca.

Rosenbergowa nie mogąc uzyskać paszportu ulgowego, za pośrednictwem jakiegoś nieznanego jej żyda, uzyskała paszport... fałszywy.

Kara została aresztem śledczym skonsumowana.

Obrońca dr. Szymon Welss wniósł o zawieszenie skutków prawnych wywołanych karą.

Trybunał po naradzie odrzucił wniosek, wobec czego obrońca odwołał się do apelacji.

## EMANCYPACJA TURCJI Z POD WPLYWÓW NIEMIECKICH.

Wiedeń, 30. 9. (PAT.) N. Wr. Tagblatt donosi z Berlina, że rząd turecki zamierza wykupić od Niemiec koleje anatolijskie. W tych dniach udaje się w tej sprawie jeden z przedstawicieli Deutsche Bank od Turcji.

## ZMIANY W STOSOWANIU „NUMERUS CLAUSUS“ NA WĘGRZECH.

Budapeszt, 30. 9. (AW.) Wielkie wrażenie wywołał tu okólnik minist. oświaty w sprawie rozporządzenia o numerus clausus na Uniwersytetach węgierskich. Okólnik ten zaznacza, że żydzi, którzy przeszli na jedno z wyznań chrześcijańskich, mają być przyjmowani do wyższych zakładów naukowych na prawach chrześcijan, jednak tylko wówczas, jeżeli od przejścia na chrześcijaństwo upłynął przynajmniej rok. Przedstawiciele różnych wyznań chrześcijańskich wyrażają energiczny protest przeciw temu okólnikowi, uważając, że narusza on prerogatywy Kościoła.

## Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

## Niedorzeczne plotki o abdykacji króla rumuńskiego

Paryż, 30. 9. (AW.) „New York Herald“ donosi z Londynu, że po przybyciu królowej rumuńskiej do Ameryki, nastąpi abdykacja króla rumuńskiego Ferdynanda. Z drugiej

strony donoszą, że podróż królowej Marii do Ameryki została odwołana ze względu na różnice zdań co do wpływów królowej na radę regencyjną.

## Nadużycia w lwowskim urzędzie miar i wag

Warszawa, 30. 9. (PAT.) W ubiegłym miesiącu lwowski okręgowy Urząd Miar wpadł na ślad nadużyć dokonywanych przez kontraktowego pracownika miejscowego Urzędu Miar we Lwowie, Sienkiewicza. — Wdrożone dochodzenia stwierdziły, że Sienkiewicz, przy wykonywaniu obowiązków służbowych dopuścił się malwersacji, polegających na tem, że fałszował kwity wypełniane przez kaskę, na podstawie których ściągano od stron opłaty należne za legitymacje narzędzi mierzniczych. Z kwot pobranych od stron z tego tytułu część przekazywał do kasy Urzędu a część zatrzymywał dla siebie. — Nadużycia te popełniał głównie przy legalizowaniu beczek w Lwowskim Towarzystwie Akc. Browarów, i to

jak wynika z dochodzeń, na szkodę tegoż Towarzystwa. Straty te wynoszą około 21.000 złotych.

Pozatem dochodzenia ustaliły, że Sienkiewicz dopuścił się również malwersacji na szkodę Skarbu w tych wypadkach, gdy wykonywał czynności poza Lwovem. Straty są tu jednak stanowczo nieznaczące. — Kontrola kwitów, przeprowadzona w pięciu miejscowościach, a to w Lubaczowie, Oleszycach, Cieszanowie, Gródku Jagiellońskim i Narolu, wykazała stratę Skarbu, wynoszącą 120 złotych. Po wykryciu nadużyć Sienkiewicz został zwolniony ze służby, a sprawa została skierowana do prokuratora, z polecenia którego Sienkiewicz został aresztowany.

## Obrady międzynarodowego kongresu prawa autorskiego.

Warszawa, 30. 9. (PAT.) Międzynarodowy kongres prawa autorskiego przystąpił dziś w trzecim dniu obrad do dyskusji w sprawie rewizji konwencji berneńskiej o międzynarodowej ochronie praw autorskich, uzupełnionej w Berlinie 13-go listopada 1900.

Po omówieniu konwencji berneńskiej i sformułowaniu szeregu uwag co do zmiany w tej konwencji, kongres wysłuchał referatu p. Langroda w sprawie licencji przymusowych dla odtwarzania utworów muzycznych sposobem mechanicznym, oraz przez radio.

Wreszcie przewodniczący udzielił głosu p. Zenonowi Przesmyckiemu, b. ministrowi kultury i sztuki, który omówił sprawę skarbu narodowego literatury i sztuki.

Po dyskusji kongres polecił pre-

zydium opracowanie odpowiedniego wniosku.

### KANDYDATURY.

Warszawa, 30. 9. (AW.) W związku z nową organizacją ministerstwa komunikacji, przypuszczają, że generałym dyrektorem kolei mianowany zostanie inż. Noskuński, a generałym dyrektorem poczt i telegrafów w dalszym ciągu pozostanie p. Moszczeński.

### BANK FRANCUSKI ZAKUPUJE ZŁOTO.

Paryż, 30. 9. (PAT.) Matin oblicza na 100 milion. fr. dokonane dotychczas w całym kraju przez Bank francuski zakupy złota i srebra. — Dziennik stwierdza, że zapasy złota przewyższają zapas srebra.

# KRONIKA.

PAŹDZIERNIK

1

PIĄTEK

## REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

### TEATR WIELKI.

Piątek 1. „Toska”.  
Sobota 2. o 3.30 wiecz. „Król Stefan”.  
Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.  
Sobota 2. o 7.30 wiecz. „Kobieta, wino i dancing”.  
Niedziela 3. o 3.30 pop „Halka”. Ceny niższe popo.  
Niedziela 3. o 7.30 w. „Latwiej przejść wielbłądowi...”

### TEATR NOWOŚCI.

Piątek 1. „Nasza żonusia”.  
Sobota 2. „Nitouche”.  
Niedziela 3. o 3.30 pop. „Papa się żeni”. Ceny niższe pop.  
Niedziela 3. o 7.30 wiecz. „Teresina”.

### REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Piątek o 7-30 „Azais”.

Sobota o 7.30 „Azais”.  
Niedziela o 7.30 „Azais”.  
Poniedziałek o 7.30 „Azais”. Staraniem Koła Literacko-art., Dyrekcja Kolei Lwowskiej.  
Wtorek o 7.30 „Mężczyzna i kobieta”.

### Biuro Koncertowe M. Tuerka.

Wtorek 5 października: Z Cyklu koncertów mistrzowskich II, DREZDEŃSKI Kwartet Smyczkowy 2921

— **Teatr Wielki** wystawia dziś wspaniałą operę Puccini'ego: „Tosca”, w pierwszej reprezentacji artystycznej. Przy pulpicie wytrawny kapelmistrz, p. Lehrer.  
Jutro, w sobotę 2 bm., popołudniu o godzinie 3-30, jako pierwsze przedstawienie dla młodzieży szkolnej, po najniższych cenach — potężny dramat narodowy Kazimierza Brońcyka: „Król Stefan”. Jutro wieczorem doskonała, ciesząca się niebywałym powodzeniem komedia Stefana Kierżwińskiego: „Kobieta, wino i dancing”, z p. Janiną Porasną.

— **Teatr Nowości**. Dziś „Nasza żonusia”, tryskająca humorem i dowcipem komedia amerykańska Hopwooda, która stale wypełnia salę Teatru Nowości bawiącą się ochoczo publicznością.

Jutro, w sobotę 2 bm. wieczorem melodyjna, prześliczna operetka Hervego „Nitouche”, ze świetną odtwórczynią roli tytułowej, p. Rapacką.

— **„Mężczyzna i kobieta”**. Teatr Mały dążąc ustawicznie do urozmaicenia repertuaru, który byłby z obrazowaniem najnowszej produkcji scenicznego wszystkich krajów, zapozna widzów w przyszłym tygodniu z głośną sztuką węgierskiego pisarza Lakatosa pt. „Mężczyzna i kobieta”. Komedia ta obiegła niemal wszystkie teatry europejskie, obecnie zaś grana jest z olbrzymim powodzeniem w teatrach amerykańskich. Napisana z doskonałą znajomością techniki scenicznego, posiadająca żywą i prawdziwą akcję oraz znakomity rysunek postaci, będzie napewno dużą atrakcją Teatru Małego. Główne role w tej komedji grają pp. świetna artystka Makarczykówna, która poraz pierwszy zaprezentuje się lwowskiej publiczności, Gratoska, świetnie pozyskany Bryliński, Balcerzak Nieprzawski, Lewicki i inni.

Grana obecnie z dużym powodzeniem komedia „Azais” zejdzie z afisza już za trzy dni.

— **Kupony przedprzedaży biletów**. Dyrekcja Teatru Małego donosi: Kupony przedprzedaży biletów wydaje sekretariat Teatru Małego do 4-gj października w godzinach południowych od 10-tej do 3-ciej. Po tym terminie kuponów bezwarunkowo nie będzie się wydawało.

— **Teatr Bagatela**. Dziś po raz 6-ty „Lunatyk” Ki-Ki, „Laleczka” I. O. S. i „Halo! Halo!” rewja.

— **Państwowa Komisja egzaminacyjna we Lwowie** dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich zawiadamia, że egzamin pisemny pod nadzorem odbędzie się w tagorocznym terminie jesiennym w dniach 29 i 30 października, poczem rozpoczyna się egzamin ustny. Zgłoszenia pisemne z dokładnym wymienieniem przedmiotów egzaminu należy nadsyłać do 15 października (ul. pod adresem Komisji. (Gmach posejnowy).

## OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego” Przesyłać należy przekazami pocztowymi lub na numer P. K. O. **153.215.**

—o—

— **Nasz odcinek**. Dzisiaj rozpoczynamy w naszym odcinku druk niezwykle pięknej, o odrębnym temacie nowelki Lorda Dunsany p. t.: „Dusza na szubienicy” w przekładzie Olgi Bilińskiej. Wkrótce umiścimy kilka innych z tej samej księgi: „O ludziach, bogach i duchach”. Wszystkie te nowelki ukazują nam interesujące dusze ludzkie, które mówią: „Chodźcie z nami wszyscy przesycaeni powszedniością i szarą ziemią, wszak znacie już ją na wskroś: wśród nas znajduje się nowe światy”.

— **Staraniem Koła artystyczno-literackiego pracowników kolejowych** grać będzie Teatr Mały w poniedziałek 4 października b. r. wyłącznie dla pracowników kolejowych. Ceny biletów niższe od kinowych (od 2 zł. do 0.25 zł.) do nabycia w Dyrekcji kolei państwowych, w Urzędzie ruchu Lwów, w Warsztatach głównych i Parowozowni we Lwowie. W dzień przedstawienia poczasy od godziny 6 wieczór, w kasie Teatru Małego przy ul. Gródeckiej 1. 2. Przy kasie mogą nabywać bilety także i pracownicy intrych dykasterji służby państwowej po tych samych cenach. Odegrana będzie świetna komedia Verneilla „Azais” w codziennej obsadzie.

— **Teatr „Bagatela”**. Program dzisiejszego wieczoru wypełni dowcipna, zreżymowana przez Ki-Ki groteska, p. t. „Lunatyk”, lekka jak aeroplan Blerjota fantazja p. t. „Laleczka” oraz rewja Halo! Halo!, w której gościnnie wystąpią światowej sławy tancerki: p. p. Levay i Bardosz.

— **Odnowienie Zamku królewskiego** na Wawelu stało się powodem braku kredytów. Interwencje w Warszawie o uzyskanie kredytów dodatkowych nie odniosły rezultatu.

— **Poświęcenie kaplicy i szpitala więziennego**. Dziś w piątek odbędzie się w więzieniu karnem przy ul. Kaźmierzowskiej 24: 1) Poświęcenie kaplicy. 2) Msza św. kaplicy więziennych przy udziale chóru więźniów. 3) Przemówienie i błogosławieństwo J. Eks. Arcybiskupa. 4) Poświęcenie i otwarcie szpitala więziennego. 5) Przemówienie Prezesa Sądu Apelacyjnego we Lwowie. 6) Zwiedzenie więzienia i działów pracy więźniów.

—o—

— **IV. pełne posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej** odbędzie się w poniedziałek dnia 4 października 1926 roku o godzinie 5-tej popołudniu.

— **Wycieczka do Żółkwi**. Staraniem Towarzystwa „Esperanto” odbędzie się w niedzielę 3 paźdz. krajoznawcza wycieczka do Żółkwi. W programie m. in. zwiedzenie huty szklanej i przepięknych zabytków historycznych pod przewodnictwem zastępcy ordonownika i wytrawnego znawcy dziejów i dogocennych pamiątek grodu Żółkiewskiego, miejscowego delegata p. E. Haya (korespondenta Kurjera Lwowskiego), popo. „Five o'clock esperanto” w sali tamtejszego „S. koła”. Wyjazd 8.05 rano z gł. dw., powrót 20.05. Goście i sympatycy bardzo mile widziani, uczestnictwo bezpłatne. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Towarzystwa „Esperanto” w Inst. Technol. (ul. Bourlarda 5 parter) w piątek i sobotę 1) i 2 paźdz., od godz. 7—8 wiecz.

## Św. Michał we Lwowie.

Św. Michał został wprawdzie wyparty z szeregu „świętych próżniaków”, nie wyparły go jednak liczne rzesze wyznania Baczewskiego, i jak każdego roku, pijaństwo „odchodziło na całego”.

Wódka nastroja ludzi wojowniczo, to też awantur było bez liku. Poważniejszą awanturę wywołał trójkąt małżeński: Jakób Murdza. Ślusarz kolejowy, żona jego Maria i kochanka jego Anna Perdyk.

Rzecz działa się przy ul. Głowackiego 5, przy udziale około 800 widzów. — Za zgorszenie publiczne zamknięto wszystkich troje w areszcie.

Jakób Myślicki, robotnik (Wyspiańskiego 26), w mieszkaniu teścia swego Mchała (!) Moruczowskiego pogruchotał meble, podarł gardeniobe, powypuszczał z pierzyn pióra i jak jakiś demon zniszczenia szalał w tumanach pierza i kurzu.

Aresztowano go.

Nie obeszło się również bez krwi.

Wczoraj rano w lożu szpitalnem obudził się Wiktor Węgrzowski (ul. Gródecka 1. 38) i począł się dziwić, skąd się tam wziął. Więc przypomniawszy mu, że z okazji św. Michała bawił się on w towarzystwie jakichś młodych ludzi, którzy w ul. Kopernika pokłuli go nożami i zbiegli.

Węgrzowski nic nie pamięta.

— **Stypendjum 1500 dolarów dla studentki polskiej**. Zarząd Polskiego Stowarzyszenia kobiet z wyższym wykształceniem w Warszawie zawiadamia, że amerykańskie stowarzyszenie uniwersyteckich kobiet ofiarowuje stypendjum w wysokości 1500 dolarów dla umożliwienia stypendystce rocznych studiów naukowych w roku akad. 1927—1928.

Pismienne zgłoszenia na stypendjum powyższe należy składać pod adresem sekretarki Stowarzyszenia (H. Więckowska, Klonowa 14. Warszawa) do 15 listopada 1926 r.

Wszelkich informacji udziela Zarząd Stowarzyszenia.

— **Drezeński Kwartet smyczkowy** daje jedyny w tym sezonie koncert we wtorek 5 października. — Kwartet ten należy obecnie do najznakomitszych Zespołów dla muzyki kameralnej i już w sezonie ubiegłym produkcja jego wywarła u nas ogólny zachwyt. Po koncercie tym jedno z pism lwowskich pisało: Okazało się, że ten Zespół przewyższa znacznie wszystkie inne, które w ostatnich czasach we Lwowie produkowały się. Artyści są muzykami, a zwłaszcza kameralistami pierwszo-urzędnej jakości, a gra ich zespołowa stoi na najwyższym szczeblu muzyki odtwórczej. — Program koncertu wtorkowego obejmuje arcydzieła Schumanna, Debussiego i Beethovena.

— **Klinika chorób usznych i gardłanych** U. J. K. we Lwowie, ul. Piłjarów 6, przyjmuje chorych do leczenia klinicznego w chorobach uszu, nosa, gardła i krtani od 1-go października b. r. Chorych przychodzących przyjmuje się od godz. 11 do 1 przedpołudniem codziennie, prócz niedziel i świąt w ambulatorjum ul. Hausnera 9.

**B. Sekundariusz Szpitala powsz. we Lwowie Dr. BERNARD RAPAPORT** przyjmuje w chorobach chirurgicznych i narządu moczowego od godz. 4-6 ul. Romanowicza 11, l.p. Lift do dyspozycji 2581

## O prawo asyłu dla emigrantów włoskich.

Wiedeń. (Tel. wł.)

Z powodu konfliktu między Włochami a Francją w czasie ostatniego zamachu na Mussoliniego ogłosił Centralny Komitet włoskich emigrantów i Liga dla praw człowieka apel do wszystkich rządów w Europie o utrzymanie prawa asyłu dla uchodźców narodowości włoskiej. Komitet zastrzega się energicznie przeciwko jakiegokolwiek łączności z aktami teroru i zapewnia, że prowadzi walkę przeciwko Mussoliniemu wyłącznie na zasadach demokratycznych.

## Z okazji piętnastolecia założenia mej firmy

składam tą drogą Szan. Klienteli serdeczne podziękowanie za łaskawe względy. Polecając się nadal Jej łaskawym względem, zapewniam, że tak jak dotąd, tak też nadal staraniem mojem będzie doborowym towarem, niskimi cenami, jakoteż skrzętną usługą zachować okazywane mi dotąd zaufanie.

Z wysokim poważaniem

**Szymon Sichel**

wł. firmy 2920

„AMERICAN HOUSE”  
magazyn mód, konfekcji i obuwia  
Lwów, Kopernika 5.

## Kurjer Radjowy

### Program radjokoncertów na dziś:

Warszawa (480). Godz. 17.30. Odczyt o higienie ciała. — Godz. 18.— Psychologia polskiego narodu. — Godz. 20.30. Koncert kameralny.

Berlin (504). Godz. 21.30. Sonata Beethovena i Mozarta — na skrzypce i fortepian.

Frankfurt (470). Godz. 19.30. Faust opera Gounoda.

Królewiec (463). Godz. 20.05. Koncert symfoniczny.

Lipsk (452). Godz. 20.30. „La finta giandiniere” opera komiczna Mozarta.

Rzym (425). Godz. 21.25. Lekka muzyka.

Berno szw. (435). Godz. 20.30. Koncert skrzypcowy.

Wiedeń (531). Godz. 20.05. „Ingeborga” komedia w 3 akt. Götza.

14 typów kondensatorów obrotowych posiada na składzie firma Radio - Kinofot, Lwów, ul. 3-go Maja 11a. — Z tego wynika, że każdy amator powinien się zaopatrzyć w części składowe jedynie w tej firmie, ponieważ gdzieindziej nie znajdzie takiego wyboru.

## RADIO NA KOLEJACH POLSKICH

Warszawa, 29 9. (PAT.) W dniu dzisiejszym 30 h. m. władze kolejowe przystąpią do próbnego zastosowania aparatów radiowych w wagonach kolejowych. W tym też celu zostały zainstalowane aparaty radio-odbiorcze w wagonie, który dziś o godz. 5 wieczorem zostanie doczepiony do pociągu idącego do Skierzwiecia. Podczas jazdy i w czasie postoju będą dokonywane próby z aparatami odbiorczymi w obecności przedstawicieli ministerstwa komunikacji i dykcji w Warszawie.



## Kurjer ekonomiczny.

### OBRÓT PIENIĘŻNO - PRZEKAZOWY ZAGRANICĄ.

Obrót pieniężny drogą przekazów pocztowych był dotąd możliwy jedynie ze Stanami Zjednoczonymi Kanadą i Francją. Obecnie zostały nawiązane pertraktacje z szeregiem państw europejskich, a między innymi z Anglią, Włochami i Rumunją celem wprowadzenia wymiany przekazów. Będzie to dużym ułatwieniem dla osób, nie chcących korzystać z pośrednictwa banków.

### NOWA EMISJA BILETÓW DWU-DZIESIĘTO ZŁOTOWYCH.

Bank Polski puszcza w tych dniach w obieg bilety bankowe dwudziesto złotych II emisji B. z datą 15 lipca 1924 r. Dla uniknięcia nieporozumień Bank Polski wyjaśnia, że rysunki, tekst, podpisy i wymiary obrazu biletów tych są takie same jak serii A., różnią się tylko tem, że wykonane zostały na papierze białym, lekko rypsowanym (a nie gładkim kremowym) takim samym jak bilety pięćdziesięciozłotowe. Poza tem litery serii i cyfry numeru są odmiennego kroju i większe niż na biletach serii A.

### WYWÓZ TOWARÓW TEKSTYLNICH Z ŁODZI.

Wywóz towarów tekstylnych z Łodzi wyniósł w miesiącu sierpniu 4861.978 złotych. Z tego poszło do Rumunii za około 2.1 milionów, do Litwy 532.920 zł., na wschód 387.060 zł., do krajów Bałtyckich za 677.000 zł., do Chin i Indii za 324.530 zł., reszta do Austrii, Węgier, Jugosławii, Anglii, Danji i w. m. Gdańska.

### WYWÓZ POLSKICH PRODUKTÓW NAFTOWYCH.

Wywóz polskich produktów naftowych przez Gdańsk wyniósł w pierwszym półroczu b. r. — 74.242 ton. Z tego 4457 ton zakupił sam Gdańsk.

### WZROST EKSPORTU AUTOMOBILÓW Z WŁOCH.

Najnowsza statystyka stwierdza, że Włochy wywoziły od 1 stycznia do 30 maja b. r. 14.500 samochodów w przeciwieństwie do 10.500 wywiezionych w tymże samym czasie roku 1925 i 7.000 roku 1924.

### POPRAWA BILANSU HANDLOWEGO NIEMIEC.

Urząd handlu zewnętrznego Rzeszy opublikował dane statystyczne, wykazujące poprawę bilansu niemieckiego w ciągu sierpnia. Pasywność wynosi już tylko 86 milionów marek, podczas, gdy przewyżka importu nad eksportem w lipcu dochodziła do 108-tu milionów marek.

### Wskreszenie państwa kościelnego. Rzym, (Tel. wł.)

Prasa rzymska omawia żywo kwestję stosunku Watykanu do państwa włoskiego, zainicjowaną artykułem brata Mussoliniego w redagowanym przez niego głównym organie faszystowskim. Podstawą do rokowań byłoby spełnienie życzenia Watykanu, który żąda odstąpienia przez rząd części terytorjum państwowego celem zbudowania odrębnego dla papieża dworca kolejowego na wybrzeżu morskiem. Stolica Apostolska żąda dalej przyznania nieograniczonych praw własności na dotychczasowych posiadłościach — co oznacza dążenie do udziałnego państwa.

### GIEŁDA LWOWSKA.

W papierach dywidendowych ruch ożywiony. Kursa kształtowały się niejednolicie, częściowo grawitowały ku wyższym, zwłaszcza podnosiły lekko: Chodorów (108), Chybie. — Akcje arbitrażowe słabe, przy małym popycie. — Akcje handlowe w zastoju. — Tendencja chwiejna. — Usposobienie ożywione.

Kotowane: Bank Hipoteczny 9.67, 0.68; Bank Przemysłowy 0.16, 0.17, 0.18; Chodorów 105.00, 103.00; Chybie 5.75; Oikos 32.00; Nitrat 0.13; Parowozowy 0.21; Pezet 2.00; Polska Nafta 0.35, 0.38, 0.40; Tesp 18.25; Zieleniewski 13.00.

### OBRÓTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja chwiejna. — Obrót słaby.

Dolar amerykań. 8.99 do 9.00. — Dolar kanad. 8.94 do 8.95.

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

Obroty w ziemniakach przemysłowych w ramach dzisiejszych notowań. Dla zboża chlebowego nadal zainteresowanie, a toli dla pszenicy po cenach słabszych, dla żyta po cenach dotychczasowych. Tendencja lekko zniżkowa. Usposobienie spokojne.

Pszenica dworska 44.50 do 45.50. Pszenica zbiorowa 42.00 do 43.60. Żyto 31.00 do 32.00. Jęczmień przemysłowy 27.00 do 27.50. Jęczmień pastewny 24.75 do 25.25. Owies 24.00 do 25.00. Chleczka 27.75 do 28.25. Ziemniaki przemysłowe 5.25 do 5.75.

Ceny z wyjątkiem ziemniaków przemysłowych, szacunkowe.

### Uchwały polskiego i czechosłowackiego przemysłu żelaznego.

Praga, (A. W.)

W rokowaniach między polskimi i czechosłowackimi przedstawicielami przemysłu żelaznego osiągnięto na ogół porozumienie co do obopólnego zakresu obrotu, przyczem uwzględniono dość wydatnie życzenia odbiorców. Układy zawarte między czechosłowackim przemysłem żelaznym i przemysłem żelaznym innych środkowo i południowo europejskich państw obejmują także Polskę.

### PRZYWÓDCA WĘGERSKIEJ OPOZYCJI SCHRONIŁ SIĘ DO WIEDNIA.

Wiedeń, (Tel. wł.)

Władysław Fenyas wybitny działacz i redaktor socjalno-demokratycznego dziennika „Nepszawa“ w Budapeszcie, któremu rząd węgierski wytoczył 17 procesów prasowych — opuścił w tajemnicy Budapeszt i schronił się do Wiednia. Fenyas zapowiada dalszą walkę przeciwko oficjalnemu systemowi na Węgrzech.

### ODSLONIĘCIE POMNIKA LESZETYCKIEGO WE WIEDNIU.

Wiedeń, (Tel. wł.)

Staniemem grona uczniów, odbyło się na cmentarzu wiedeńskim uroczyste odsłonięcie pomnika ministra Leszetyckiego, którego zwłoki spoczywają w honorowym grobie udzielonym przez gminę m. Wiednia.

W skład komitetu obchodowego wchodził m. in. Paderewski, J. Friedman i Seweryn Eisenberger.

## KURJER SPORTOWY.

### TURNIEJ O MISTRZOSTWO OKRĘGU LWOWSKIEGO.

Gra pojedyncza Panów o Mistrzostwo. Kuchar Wł. : Zajac 6:0, 5:0, Weldon : Hammer 6:0, 6:2, Weldon : Świerczyński 6:0, 6:1, Glück : Zagłowicz 8:6, 6:1, Eisenstein : Goetz 5:1, 6:1, Mauer : Christ 2:6, 6:4, 6:2, Bogucki : Socha 6:2, 6:4, Elster : Szczepanowski 6:2, 6:1, Elster : Warteresiewicz 6:1, 6:2, Z. Stahl : Drohomirski 6:0, 6:2, Płazek : Władyka 6:2, 6:1, Nawratil : Gnom 6:4, 6:4, Peschel : Bernas 6:0, 6:0, Sasyk : Głazewski 6:3, 6:3, Hübner : Łukowski 6:0, 6:3, Papierkowski : Strzelecki 6:1, 6:1, Lantner : Nowiński 6:0, 6:1, A. Stahl : Bobrowski 2:6, 6:4, 7:5.

Gra pojedyncza Pań: Gołobówna: Piśtłówna 6:2, 6:1, Landesówna : Brochwicz 6:3, 6:1, Tempłówna : Lubieniecka 6:4, 6:4.

Gra podwójna Panów i Pań: Brochwicz, Gnom : Akserowa, Elster 6:2, 6:3.

Gra podwójna Panów: Wolisz, Głazewski : Władyka, Warteresiewicz 6:4, 6:2, Płazek, Peschel : Rzedowski, Eisenstein 5:7, 6:3, 6:4.

Gra pojedyncza junierek: Kochanowska : Altenberżanka 3:6, 6:4, 6:1.

Gra pojedyncza juniorów: Bielski: Goetz 6:1, 6:2, J. Stahl : Szczepanowski 6:1, 8:10, 18:16.

Dzisiaj dałszy ciąg turnieju o godzinie 9-tej i 14.30. Wszyscy uczestnicy turnieju obowiązani są zjawić się w tych godzinach na kortach.

### Kurjer literacki.

Ukazał się 7-my numer miesięcznika „Wiedza i Życie“ za m. września. W treści, urozmaicone ilustracjami, mapami i wykresami spotykamy artykuły następujących autorów: Prof. Wł. Gumpłowicza — Francja i Francuzi; prof. Zygmunta Szymanowskiego — Owady jako roznościciele zarazków; Marijana Rapackiego — O spółdzielczości; Janusza Domaniewskiego — O pochodzeniu konia; Wł. Machenskiego — O zmianach klimatu w epoce lodowcowej; W. Szczesnego — O radiotelefonii słów kilkoroz. I wiele innych artykułów z różnych dziedzin wiedzy, dzieł nowych książek i rzeczy ciekawych.

### NOWE PISMO REPUBLIKAŃSKIE W NIEMCZECH.

Berlin, (Tel. wł.)

W dniu 1-go listopada b. r. pocznie wychodzić w Berlinie nowy wielki organ codzienny pod redakcją byłego kanclerza Wirtha, prezydenta parlamentu Loebego oraz posła Haasego. Dziennik będzie nosił programową nazwę: „Die Deutsche Republik“.

### WALKA Z KOLONISTAMI.

Wiedeń, (Tel. wł.)

Rokowania władz z osadnikami którzy jak wiadomo gwałtem obsadzili miejscowość Oberau, trwają. Rząd cofnął się przed użyciem broni, jakkolwiek koloniści oświadczyli, że cofną się tylko przed przemocą. Władze proponują osadnikom inne grunta i na tej podstawie nastąpi zdaje się likwidacja całej sprawy.

Zapisujcie się do Ligii Obrony Powietrznej Państwa.

### DLACZEGO ZAWODY POGONI HASMONEA ZOSTAŁY WCZORAJ PRZERWANE?

Otrzymałmy następujący list z prośbą o umieszczenie:

Zawody wczorajsze miał prowadzić p. Kap. Grzyb. Po półgodziemnym czekaniu, zjawił się na boisku p. por. Szyba, na którego Pogoni milcząco się zgodził (tylko ze względu na spóźnioną porę, by publiczności nie robić zawodu).

Chawy Pogoni, iż p. por. Szyba ze swego zadania należyście się nie wywiąza, okazały się słuszne, udowodniła to pierwsza połowa gry, w której p. sędzia Szyba stale wydawał mylne rozstrzygnięcia. Gdy najpierw Lysek, a następnie Batsch zostali na polu karnem Hasmonem tak sfaultowani, iż zdawało się, że może zajść wypadek podobny do ciężkiego zranienia Giebartowskiego w Krakowie, — sędzia zaś zupełnie na to nie reagował — gdy do tego w czasie pauzy p. Szyba odezwał się — zwrócony w stronę szatni Pogoni „Ja wam pokażę w drugiej połowie jak się sędziuje,“ — co mi natychmiast doniesiono i świadkami potwierdzono, będą odpowiedzialny za zdrowie mych graczy — zwłaszcza przed ważnymi rozgrywkami, o mistrzostwo Polski, zwyciężem się do p. Szyby. by złożył urząd sędziowski. Ten na to nie chciał się zgodzić. Również nie chciał się zgodzić na innego sędziego kap. Hasmonem p. Schneider.

Wobec tego zabroniłem drużynie wyjść na boisko.

Dr. Teofil Buchelt  
wiceprezes Pogoni.

### Czytajcie

„KURJERA LWOWSKIEGO“

### MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7-30  
Piątek 1 października 1926.

### TOSCA

Opera w 3 aktach.

OSOBY:

Flora Tosca, śpiewaczka Płatówna  
Mario Cavaradossi, malarz Perkowicz  
Baron Scarpia, nac. polic. Płoński  
Cezar Angelotti, konsul  
b. republiki rzymskiej Tarnawski  
Zakrystjan Martini  
Spolleta, agent policjny Łowczyński  
Sciarrone, żandarm Szymański  
Dozorca więzienia \*  
Pasterz \*  
\* Ostrowska \*

### TEATR NOWOSCI.

Piątek 1 października 1926.

### Nasza żonisia

farsa w 3-ach akt. Avery'ego Hopwood'a  
Tłumaczył z angielskiego Wel.

OSOBY:

Herbert Warren M. Winkler  
Dodo, jego żona Z. Łozińska  
Dr. Eljot W. Zabielski  
Fanny, jego żona Z. Grzębska  
Bobby Brown J. Szyndler  
Angelika Martin, narzeczona Bobby'ego Klimontowiczówna  
Hogg, służący w pensjonacie dla kawalerów K. Okornicki  
Tommy Belden, poeta M. Korczykiewica  
Dr. Haywood W. Brochwicz  
Durkesłuzący Warrena T. Prystawski  
Rzeczą dzieje się w Ameryce.  
Reżyser K. Okornicki



## Oto prawdziwa niespodzianka!

Tak doskonałym tortem chciałabym w najbliższą niedzielę również i mojej rodzinie sprawić przyjemność, jeżeli Pani zdradzi tajemnicę jego przyrządzenia. — Proszę Pani, to nie jest żadna tajemnica, przepis do tego smacznego

tortu kawowo-czekoladowego z kremem

wydrukowany jest obok w odcinku. Prócz tego znajdzie go Pani wraz z licznymi innymi przepisami, według których każda gospodyni może tanio upiec najdoskonalsze torty i ciasta, w kształtce Dr. Oetkera. Do nabycia w każdym składzie, gdyby jej zabrakło, trzeba napisać wprost pod adresem:

Dr. A. Oetker, Oliva.

Przepis na ciasto: 10 dka cukru, 8 dka, 4 białka, 10 dka masła, 10 dka maki pszennej, 10 dka Dro. Oetkera smażony „Oetker”, 1 paczka Dro. Oetkera proszku do pieczenia „Baking”, 1 paczka Dro. Oetkera cukru waniliowego. Przepis na krem: 10 dka cukru, 1 paczkę Dro. Oetkera leśmianiny czekoladowej w proszku, 12 dka cukru, 1/2 litra wody, 8 dka jaj, 1/2 dka masła, 2 dka Dro. Oetkera roślinkowego (Cereau lub Palmiru). Przyrządzenie ciasta: 7 białek ubija się z wodą, cukrem i cukrem waniliowym na pianę i dodaje stopniowo mąkę i „Oetker”, zmieszany z „Bakingem”. Wreżło miesza się z masą pianą z białek i pieczone ją w suchym piecu w temperaturze 120°C. Przyrządzenie kremu: 2 1/2 litra wody i przetrzeć z alopem, z makiem, cukrem i leśmianiną czekoladową, który należy wstawić do 60 ochłodzenia. Temperaturę mierzona się przez mierzona 1/2 godziny 120°C, mierzona i 2 dka Cereau lub Palmiru na pianę i dodaje po 1/2 dka chłodnego białka czekoladowego. Ochłodzony krem kładzie się na trzy równo warstwy i przekłada się kremem. Wierzch i boki dekoruje się również kremem i ozdabia się ulm wierzcho.

Zastępca: D. I. WOLFRAM, Lwów, ul. Stryjska 20. tel. 21-37.

2872

## Chorzy czytajcie!



Ile dni ma rok, tyle stacji cierpień musi przeżyć człowiek nerwowy, gdyż niesprawne, wycieńczone nerwy czynią życie gorzkim a nawet sprowadzają wiele dolegliwości. Bóle kłujące, szarpające, zawroty głowy, uczucie trwogi, połowiczne lub całkowite bóle głowy, szum w uszach, migotanie, zaburzenia w trawieniu, bezsenność, nadmierne poty, drgawki mięśniowe, niezdolność do pracy i wiele innych objawów są to skutki słabych, wycieńczonych chorych nerwów.

### Jak wybrnąć z tego nieszczęścia?

Za pomocą prawdziwego Cola-Lecithin, środek odżywczy, zawierający obficie witaminę, środek ten stał się dla ludzkości źródłem dobrodziejstwa. On wzmacnia w zdziwiający sposób czynność ciała, wzmacnia rdzeń kręgowy i mózgowie, mięśnie i stawy, dostarcza siły, i daje radość życia.

### W walce o zdrowe nerwy.

Stwarza prawdziwy Cola-Lecithin cuda, przeprowadza właściwe składniki odżywcze do najdalszych miejsc krwioobiegu, odżywia, odświeża, odmładza. Każdy może się przekonać, że ja nie obiecuję nic nieprawdziwego, gdyż w przeciągu najbliższych 2-ech tygodni każdemu, kto do mnie napisze, wyślę zupełnie gratis i franco małe pudełko Cola-Lecithin i książkę lekarza z długoletnią wielostronną praktyką, który sam walczył z podobnym cierpieniem. Proszę napisać mi wyraźnie swój adres i natychmiast wyślę Panu przyobiecane

**zupnie bezpłatnie.**

**E. PASTERNAK, BERLIN, S. O.**

Michaelkirchplatz 13 Oddział 677. 2918

Najwyższy czas zaopatrzyć się  
w pantofle papucze i t. p. Obuwie  
w Fabryce przy ul. Wronowskiej 4  
(boczna Kopernika).

PANTOFLE GIMNASTYCZNE. 2796

## Starannie i tanio przepisuję na maszynie

wszelkie skrypta, listy etc. Wiadomość od 4—6  
codz. ul. 3-go Maja 19. I. p.

**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz milimetrový zwyczajny za tokstam miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. Nadesłano i nekrologia miejscowe 30 gr. zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. Po kronice, komunikaty, paski i inseraty na stronicach tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 46 gr. zagraniczne 54 gr. Kronika, repertuar dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. Na pierwszej stronie miejscowe 56 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr. Drobnop ogłoszenia za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 12 gr. matrymonialna, korespondencja prywatna miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowo tłustym drukiem podwójnie.

## Zboże

i wszelkie produkta rolne kupuje i sprzedaje  
na własny i cudzy rachunek

Fa „Polski Towar” Ska Lwów, Kopernika 9.  
z o.o. Lwów, Kopernika 9.  
telef. 8-96, 48-31. adr. telegr. „Towpol”. 2177

## ZAKŁADY GRAFICZNE

### A. HEGEDÜS

Sp. z ogr. odpow.  
LWÓW, ul. Sw. MICHAŁA 4.  
(boczna Kościuszki).

wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE TŁOCZONE, oraz wszelkie roboty w zakresie ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI W CHODZĄCE

TELEFON: 19-14.

### A) Krajowe kursy przemysłowe.

Krajowy Patronat przemysłowy we Lwowie pl. Smolki 3, przyjmuje codz. od 11—1 godz. w południe wpisy na kilkumiesięczne rozpoczynające się w październiku kursy: 1) krawiectwa męsk, 2) krawiectwa dams. i bielizniarstwa a w szczególności: kroju i modelowania dla krawczyń oraz kroju i szycia dla początkujących, 3) szewstwa oraz wyrobu wierzchów obuwia, 4) trykotarstwa ręcznego i maszynowego, 5) wyrobu ręcznych tkanin włóczkowych na płaszcze, pledy etc., 6) robót ręcznych, koronkarstwa i hafciarstwa, 7) modniarstwa, 8) wyrobu czapek, 9) koszykarstwa, 10) wyrobu kwiatów sztucznych, 11) garbarstwa i białoskórnicstwa, 12) przemysłowych rysunków dekoracyjnych, 13) książkowości rękodzielniczej. — Równocześnie przyjmuje Patronat zgłoszenia i podania o urządzenie kursów na prowincji. 2898

## LUDWIK HOSZOWSKI

LWÓW, AKADEMICKA 3.

poleca najtaniej 2780

Linoleum. Chodniki. Ceraty. Rogóżki.

B. Sekund. klinik wied. i Szpit. państw. wo Lwowie

**Dr. Zofja Wepper**

ordynuje w chorobach skórnych i wener. od 3-5. Janowska 26. Tel. 25-19. Kosmet. lekarska, usuwanie włosów elektrolizą, brodawek, znamion od 12-1. 2892

### Kupno sprzedaż.

**KOMPLETNA** jadalnia antyczna orzechowa, wspornik rzeźbiona, sypialnia mahoniowa z psychą do sprzedania. Wiadomość: Rynek 42. Firma Markiewicz, sklep korzenny. 2893

### Różno.

**STARANNIE** i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.” pod „Szybkość”. 1334-5

**STROJENIE** i naprawę fortepianów przyjmuje Artur Smutny, Chmielowskiego 5. Telefon 15-98. 2860

### Mieszkania.

**PANIENKA** znajdzie umieszczenie z utrzymaniem. Troskliwa opieka. Fortepian. Tel. 3-52. KOPERNIKA 30. drzwi 6.

**DOSZUKUJE** 3-4 pokoi w śródmieściu z komfortem. Zgłoszenia pod „K” do adm. „Kurjera Lw.” 2834

**DOKÓJ** dla 2 osób kompletna pościel, opał, obsługa i piętro frontowy 30 zł. Piekarska-Lyczakowska. Lwów skrytka 141. 2921

### Nauka i wychowanie.

**STENOGRAFIJ** wyucza listownie wszystkich Instytut Stenograficzny, Warszawa, Kopernika 8. 2866

**Matematyki, niemieckiego, rysunków** uczą nauczyciele gimnazjalni. Zgłoszenia: Batorówo 34. Czwarte piętro od 3-5-tej. 2840

### Posady i prace.

**KUCHARKA** inteligentna, kwalifikowana, z długoletnimi świadczeniami poszukuje posady tylko do katolików. Zgłoszenia do Administracji pod K. W. 2900

**OSOBA** znająca się bardzo dobrze na syciu sukien i bielizny, szuka zajęcia, może także zająć się trochę gospodarstwem. Zgłoszenia do admin. „Kurjera Lw.”

**Dziela, Broszury Afisze Czasopisma**  
oraz **wszelkie druki**  
po cenach umiarkowanych  
przyjmuje

**DRUKARNIA POLSKA**

Lwów

ul. Chorążczyzny 17.  
Tel. 29-19.

**METALE** CYNA, OŁÓW, MOSIĄDZ, MIEDŹ, ANTYMON w postaci blach, drutów, sztab, pasów itp. na składach firmy „SPART”, Lwów, Kościuszki 8, telef. 709  
Zakup starych metalu. 2924